

P. G. Gentile

SAVOIR-VIVRE

DYKCJONARZ AKADEMICKI

P. G. Gentile

Savoir-vivre

DYKCJONARZ AKADEMICKI

P. G. Gentile

Savoir-vivre

DYKCJONARZ AKADEMICKI

ilustracje

Przemysław Mrowiński



Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM

Spis treści

Wprowadzenie ▶ 9

Od autora ▶ 11

I. Cele

Etos akademicki ▶ 17

Autonomia uniwersytetu ▶ 19

Studia a zobowiązanie ▶ 21

Po co studiować? ▶ 22

Ciekawe czy nudne? ▶ 26

Studia i pasja ▶ 30

II. Studiowanie

Zajęcia ▶ 35

Nieobecności ▶ 36

Zaliczenia ▶ 37

Opiekun roku ▶ 40

Punkty ECTS ▶ 41

Egzamin ▶ 42

Przygotowanie do egzaminu ▶ 44

III. Jak studiować efektywnie?

Ucz się wypoczęty ▶ 49

Korzystaj z notatek ▶ 50

Rekapitulacja ▶ 51

Biblioteki i czytelnie ▶ 54

Koncentracja i uwaga ▶ 55

- Opanuj czas ▶ 55
- Być prymusem ▶ 56
- Jak ubierać się właściwie? ▶ 57
- Nie ściągać! ▶ 58
- Internet na studiach ▶ 59

IV. Po słonecznej stronie studiów

- Życie studenckie ▶ 67
- Elektroniczne planowanie zajęć ▶ 68
- System zajęć wirtualnych ▶ 69
- Konferencje ▶ 70
- Seminaria dyplomowe ▶ 71
- Wyjazdy ▶ 74
- Stypendia ▶ 75
- Samorząd studencki ▶ 75
- Brawa ▶ 77

V. Inkubatory efektów

- Studenckie fetysze ▶ 81
 - Kserograf ▶ 81
 - Zaliczone! ▶ 82
 - Zabawa ▶ 83
 - Komputer ▶ 84
 - Obecność ▶ 84
 - Ostatnia chwila ▶ 85
 - Jakoś to będzie ▶ 85
 - Dziobanie ▶ 86
 - Pracuję ▶ 87
- Studia na drugim kierunku ▶ 87

Legends o wykładowcach	88
Dziekanat	88
YOLO	89
Ćwiczenie kciuków	92
Prace kontrolne i zaliczeniowe	93
Prace dyplomowe	93
Wikipedia	94
Półowinki	95
Studenckie katalizatory	96
Praca zespołowa	96
Punktualność	97
Umiejętność mówienia i przekonywania	97
Słowa	98
Być na bieżąco	100
Empatia	101
Smakuj kulturę	101
Być elitą	102
Sport i podróżowanie	103
Wolontariat	104
Szansa	104
Być lepszym	105
Mistrz — student	108
Egzamin dyplomowy	110
Absolutorium	111

Źródła i literatura inspirująca	115
---------------------------------	-----

Wprowadzenie

Szanowni Czytelnicy,

Oddajemy do Waszych rąk książkę szczególną. Napisaną z lekkością i dowcipem. Nie jest to podręcznik ani encyklopedia. Jest to raczej przewodnik i zbiór, jak sądzę, dobrych rad i informacji pomocnych przy adaptacji do nowych warunków i środowisk.

Nie zawsze wiemy jak się zachować w konkretnej sytuacji. Niekiedy dla tego, że spotykamy się z nią po raz pierwszy. Innym razem, ponieważ nas zaskakuje, jest wyjątkowa lub inna od typowych zdarzeń. Niekiedy nasze zachowanie odbiega od przyjętych w danym środowisku zwyczajów czy standardów. Popelniane błędy, gafy czy niezręczności mogą wynikać z braku wiedzy lub tego co nazywamy obyciem towarzyskim. Zdarza się, iż utrwalone z czasem nasze nawyki i standardy zachowania w określonych sytuacjach nie zawsze są adekwatne do środowisk czy okoliczności, w których się w danej chwili znaleźliśmy. Ten brak dostosowania może powodować szereg nieporozumień czy nietaktów i w efekcie zakłócać naszą adaptację i funkcjonowanie w nowych środowiskach. Książka, którą dla Was przygotowaliśmy, ma pomóc w odnalezieniu się w nowym okolicznościach, jakimi są wyższa uczelnia, jej pracownicy a przede wszystkim studenci.

Status studenta tradycyjnie kojarzy się z określonym etosem tej grupy społecznej. Oczekuje się od Was wyż-

szych standardów zachowania niż od innych. Wyższe wykształcenie związane jest nie tylko z określonym poziomem wiedzy ogólnej i fachowej, ale także ze zwiększonymi oczekiwaniami, jeżeli chodzi o kulturę zachowania, ogólne obycie, umiejętność wysławiania się i nawiązywania kontaktów. Poprawność w relacjach międzyludzkich jest niezwykle istotna dla komfortu funkcjonowania w środowisku zawodowym, towarzyskim czy w relacjach rodzinnych. Jestem przekonany, że książka, którą trzymacie w rękach, pomoże Wam w bezstresowy i komfortowy sposób zaadaptować się w nowym środowisku. Stać się pełnoprawnymi członkami społeczności akademickiej jednego z czołowych polskich uniwersytetów.

Życzę Wam pełnej realizacji najbardziej ambitnych planów życiowych, zarówno tych związanych ze studium, jak i wszelkich innych. Jestem przekonany, że niniejsza książka może w tym pomóc.

Prof. UAM dr hab. Andrzej Stelmach

Od autora

W ciągu dziesiątek lat pracy akademickiej spotykałem wiele sytuacji zadziwiających brakiem umiejętności radzenia sobie w relacjach, w tym specyficznym (akademickim) otoczeniu. Niekiedy wynikały one ze stresu, czasem z nonszalancji, nierzadko jednak z nieokrzesania. Brak ukłonu przy powitaniu, czy nieumiejętność przeproszenia za spóźnienie jakoś da się przełknąć, ale naruszanie podstaw etosu akademickiego przez postawy roszczeniowe, brak szacunku dla tradycji, hierarchii i poszukiwania prawdy — rodzą już poważne lęki.

Na szczęście sam nie doświadczyłem ich wiele, ale pomyślałem, żeby warto wyjść im naprzeciw i przypomnieć zbłąkanym, a pokazać niezorientowanym, jak sobie radzić na studiach.

Myśląc jak to zrobić postanowiłem odejść od dominującej w literaturze *savoir-vivre* tradycji konstruowania przepisów zachowań. Przecież same składniki nie stworzą udanej potrawy! Trzeba do tego niezmierzonej przestrzeni ducha: wiary, zaufania, empatii i synergicznej mocy współdziałań! Stąd konstrukcja tego poradnika, która od etosu i celów uniwersytetu wiedzie do typowych aktywności studenckich w przestrzeni relacji z innymi ludźmi uniwersytetu. Ludźmi, którzy nie są obcy, choć dopiero ich poznajemy. Którzy są twardzi, choć życzliwi, wymagający, a jednak wspomagają na każdym kroku chcąc kształcić lepszych dla przyszłości.

Studencki *savoir-vivre* to właśnie dobre życie w społeczności akademickiej, którego siła leży w przestrzeganiu tradycji i jej przekazywaniu kolejnym pokoleniom. To także siła przekraczająca granice utylitaryzmu i koniunkturalnej potrzeby dnia dzisiejszego, której doświadczamy zarówno w obronie autonomii jak i wyciągając rękę o wsparcie odwagi przeciwstawiania się uproszczeniom, mitom i stereotypom bieżących sporów i interesów.

Nie znajdziesz więc tu Czytelniku poradnika jak podawać rękę na powitanie, ani czy można kroić ziemniaki nożem(?). Założyłem, że skoro już studiujesz, to wyniosłeś podstawy dobrego wychowania z domu i nie jest Ci obcy polor i obycie. Znajdując się w nowym otoczeniu wyszukasz tu może właściwe jemu specyficzne wyzwania, których przemyślenie potraktujesz jak poradę starszego członka społeczności akademickiej albo (i) terapię wzmacniającą przekonanie o niezwykłości udziału w niej i ogromie szans jakie daje Tobie na przyszłość.

Jeśli jednak nie znajdziesz tu tego, czego akurat potrzebujesz, zacznij szukać sam — pytając swoich wykładowców i szukając w zasobach bibliotek. Szukając — studiujesz, a studiując nie przestaniesz szukać dalej, bez względu na zdobywane po drodze dyplomy!

Serdeczności i powodzenia.

Pietro Giovanni Gentile



I. Cele

- Etos akademicki ▶ 17
- Autonomia uniwersytetu ▶ 19
- Studia a zobowiązanie ▶ 21
- Po co studiować? ▶ 22
- Ciekawe czy nudne? ▶ 26
- Studia i pasja ▶ 30

Etos akademicki

Wyznacznikiem działania uniwersytetu jest etos akademicki będący zbiorem wartości podstawowych podzielanych przez społeczność akademicką i niezbędnym dla trwania i rozwoju społeczeństwa jako całości.

Wierność swoim standardom jest od wieków osobliwością wyróżniającą uniwersytet z szeregu pragmatycznych i koniunkturalnych instytucji społecznych, a jego trwałość warunkuje umiejętność przekazywania ich w postaci tradycji, poprzez studentów, kolejnym pokoleniom. Zawiera ona widoczne na co dzień rytuały i ceremoniały, jak i niewidoczne — przekonania i upodobania ludzi nauki. Fundament tradycji pozwala dzisiejszym uniwersytetom być nowoczesnymi w sensie technicznym, ale stałymi aksjologicznie. Bez względu więc na to *jak* uniwersytet działa zawsze szukając prawdy poprzez łączenie odkrywania praw naukowych i kształcenie studentów — dzieli się tym ze studentami. Do tego dba, by robić to najbardziej rzetelnie, przestrzegając najwyższych standardów poznawczych i dydaktycznych.

Podstawową wartością poznawczą w pracy badawczej są jednak badania podstawowe a nie doraźne oczekiwania praktyczne. Uniwersytet jest otwarty na prawdę, więc obce mu są partykularne oczekiwania, ale też dogmatyzm, nietolerancja czy ksenofobia. Szukając praw o świecie stara się być rozumiejący i empatyczny, otwarty na dialog i tolerancję zarówno światopoglądową, jak i metodologiczną czy teoretyczną.

Uniwersytet to przede wszystkim środowisko myśli niezależnej, dla której nieakceptowanym ograniczeniem byłyby jakiekolwiek przejawy fundamentalizmu, obskurantyzmu czy etnocentryzmu.

Z powyższych powodów Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich przyjęła dokument wymieniający literalnie dekalog zasad fundamentalnych: (1) Zasada służby publicznej, (2) Zasada bezstronności w sprawach publicznych, (3) Zasada legalizmu, (4) Zasada autonomii i odpowiedzialności, (5) Zasada podziału i równowagi władzy w uczelni, (6) Zasada kreatywności, (7) Zasada przejrzystości, (8) Zasada subsydiarności, (9) Zasada poszanowania godności i tolerancji, (10) Zasada uniwersalizmu badań i kształcenia.

Wspieraniu ich realizacji służyć mają dezyderaty dobrych praktyk ujęte normami wspierającymi pozycję rektora i senatu uczelni, odpowiedzialność za jej rozwój i podział kompetencji zgodny z zasadą subsydiarności oraz troski o jakość badań i kształcenia, a także poszanowanie tradycji.

Autonomia uniwersytetu

Autonomia to podstawa kultury akademickiej sięgająca źródłowo do tradycji uniwersytetów średniowiecznych (Bolonia, 1088) i modelu akademickiego czerpanego z uniwersytetu Humboldtów (Berlin, 1809). Autonomia jest wartością autoteliczną i posiada wiele specyficznych wartości instrumentalnych dla jej spełnienia, w sposób zależny od tradycji historycznej czy organizacji społeczeństwa danego kraju świata. Te podstawowe, będące dziś fundamentem współczesnych uniwersytetów, uzgodniło porozumienie 388 rektorów zebranych w Bolonii z okazji 900-lecia Uniwersytetu (Magna Charta Universitatum). Powstanie Uniwersytetu w Bolonii jest dla uniwersytetów symboliczną datą inicjacji tej formy praktykowania nauki.

Dla uniwersytetu być autonomicznym oznacza niezależność od kultur pozaakademickich i od niesionych przez nie wartości. Kultura akademicka współlistnieje z innymi kompleksami kulturowymi społeczeństwa, jak choćby kulturą polityczną, biznesu, administracyjno-biurokratyczną, prawną czy życia codziennego.

W kulturze jako całości część akademicka obejmuje swym wpływem wolność badań i wolność nauczania oraz samorządność organizacyjną. Określający je złożony kompleks wartości ma priorytetowe znaczenie dla rozwoju społeczeństw tworząc, wspierając i upowszechniając kulturę społeczeństw jako całość. Autonomia jest

➤ wolność badań ➤ wolność nauczania ➤ samorządność organizacyjna ➤ odpowiedzialność
➤ zaufanie i solidarność ➤ poszanowanie zwierzchności akademickiej

więc wartością afirmującą niezależność od pozaakademickich kultur i ich wartości, których ewentualna ingerencja mogłaby wywołać sprzeczność lub choćby dysonans kulturowy. Praca badawcza i dydaktyczna mają swą niezależność potwierdzać wolnością wyboru tematyki i metod badawczych, autonomicznych także celów (formowania osobowości obywateli) wynikających z wartości poszukiwania prawdy i dzielenia się nią. Stąd za sprzeczne z autonomią uniwersytetu uznaje się wszelkie interwencje polityczne, zarówno w stronę uniwersytetu, jak i z uniwersytetu do polityki. Uczelnie powinny więc respektować ustawowe normy celów strategicznych w granicach konstytucyjnych, w tym gwarancji autonomii uczelni. Jednak konfliktowe kulturowo, w tym sensie, mogą być wszelkie ingerencje w cele badawcze, wyniki badań czy oczekiwanie bieżących korzyści materialnych z osiągnięć nauki. Nie oznacza to rzecz jasna, że efekty badań nie mogą takich korzyści przynosić — przeciwnie. Nie powinny jednak być nimi motywowane.

Uniwersytet jest także autonomiczny we wszelkich kwestiach organizacyjnych, które regulowane są przez statuty własne środowiska uniwersytetu. Inwazje kultury korporacyjnej do uniwersytetu osłabiają samoregulacyjną właściwość wspólnoty kazuistycznymi regulacjami i zawsze budzą niepokoje środowiska akademickiego, bez względu na deklarowane intencje. Uniwersyteckie mechanizmy i formy regulacyjne wywodzą się tradycyjnie z więzi miękkich, których moralny charakter wzmacnia moc odpowiedzialności,

wzajemności, zaufania i solidarności, będącymi podstawami samorządności ludzi nauki.

➤ dążenie do prawdy ➤ odwaga i uczciwość ➤ rzetelność i tolerancja
➤ życzliwość i współzainteresowanie ➤ zaufanie i solidarność

Studia a zobowiązanie

Bycie studentem zobowiązuje. Podobnie zresztą bycie absolwentem. Wchodząc do społeczności akademickiej ślubuje się szczególną postawę wobec świata i wiedzy o nim. Studiowanie nie zaczyna się z chwilą przyjęcia na listę studentów. Pierwszym krokiem na drodze wejścia do społeczności akademickiej jest akt ślubowania. Jest to zobowiązanie moralne, które powinno stać się drogowym wskazaniem Twego postępowania wśród ludzi nauki i nie tylko:

- dążyć do prawdy
- rzetelnie zdobywać wiedzę
- być uczciwym i odważnym
- być tolerancyjnym i życzliwym
- bronić godności Uniwersytetu i dobra całej wspólnoty

— wskazują katalog wartości pozwalających utrzymywać więź i integrować nawet w chwilach zwątpienia i trudności. Każdy człowiek nauki tak postępuje!

To bez wątpienia duże wyzwanie oczekujące od każdego nie tylko wysiłku dnia codziennego, ale też zobowiązu-

jącej postawy życiowej. Pomocna na tej drodze jest hierarchia zwierzchności akademickiej i tradycja dobrych obyczajów akademickich, którą kultywuje się troskliwie i wiernie przestrzega.

Wiedząc ile uniwersytet Tobie daje pamiętaj jednak, ile możesz i powinienes dać z siebie, także w potrzebie obrony jego godności i dobra całej wspólnoty akademickiej.

Po co studiować?

„Dlaczego mam zaczynać studia, skoro chciałbym założyć rodzinę i zacząć pracować? Mam przecież swoje sprecyzowane zainteresowania i w tej dziedzinie chciałbym się spełniać zapewniając też rodzinie swoją pracę środki do życia. Ewentualne zapotrzebowanie na większą wiedzę będę zdobywał samodzielnie. Czy jest w tym coś złego?”

Odpowiem na takie pytanie krótko: Nie ma w tym nic złego! Niemniej warto pomyśleć do czego służą studia i czy masz tyle pasji w sobie, by je zacząć?

Każdy z podejmujących decyzję o dorosłym życiu zastanawia się nie tylko nad kierunkiem dalszego życia, ale także drogami swego rozwoju. Jedni chcą szybko usamodzielnic się, założyć rodzinę i pracować, inni szukają

spełnienia przez dalszą edukację. Jeszcze inni starają się połączyć jedno i drugie przesuwając studia na później, albo odbywać je w trybie niestacjonarnym.

Pytanie po co studiować odgrywa tu znaczącą rolę, bo dotyczy decyzji dużo obiecującej dla przyszłości, ale niczego nie zapewniającej. Tak! Studia dają możliwości, ale ich ukończenie nie gwarantuje spełnienia nadziei i celów przyjętych przy ich wyborze. Dlaczego?

Bo zawsze są różnice między czasem, kiedy zaczynasz studia a tym przyszłym, za lat kilkanaście czy kilkadziesiąt, który będzie stawiać Tobie wymagania. Edukacja akademicka nie jest programowana na dziś, ale na przyszłość, tą nie do końca znaną i pewną.

Kiedy decyzję o studiach motywujemy bezpośrednim przygotowaniem do zawodu możemy być zawiedzeni. Wszak wieloletnie studia niezbędne dla spełnienia wymogów akademickich studiów wyższych mogą nie zawsze być kompatybilne ze zmianami gospodarki czy tempem przeobrażeń globalizującego się świata. Od przygotowania do zawodu są szkoły zawodowe różnych typów i poziomów. Studia akademickie oferują programy i nauczycieli akademickich, którzy realizują złożone cele harmonii wiedzy i umiejętności. Wiedzy — na dziś i umiejętności — na teraz i jutro. Absolwent studiów ma więc zdobyć zasoby wiedzy ogólnej i wyspecjalizowanej, by umieć się nimi posługiwać i posiadać umiejętności rozwiązywania problemów w przyszłości. Ma więc posia-

dać zdolność uzupełniania informacji, ale też ich selekcjonowania, kategoryzowania, krytykowania i co chyba najważniejsze — rozwiązywania problemów. W przyszłym życiu, w pracy zawodowej, to nie egzaminy, zaliczenia czy testy będą zadaniami do wykonania, ale problemy których umiejętności rozwiązywania staną się kryterium przydatności zawodowej i sukcesów życiowych.

Dlatego studiowanie to coś innego niż uczenie się. W uczeniu dominuje rozszerzanie wiedzy i jej utrwalanie poprzez podawanie i odtwarzanie. W uczelni akademickiej do wiedzy dochodzi się przez studiowanie, czyli szukanie i rozwiązywanie problemów. Absolwent szkoły ma mieć wiedzę na dziś, a absolwent studiów ma wiedzieć, umieć rozwiązywać problemy i posiadać potrzebę stałego rozszerzania wiedzy poprzez samokształcenie. Zupełnie inne są więc wymagania intelektualne stawiane studentom i przyszłym absolwentom. Co niektórym utrudnia to także sprostanie im. Nie każdy nadaje się do studiowania, nie każdy też ukończy studia z sukcesem. Nie przypadkiem zawsze podkreśla się, że aby odnieść akademicki sukces trzeba się spocić!

Z nadesłanego listu wynika jeszcze jedna kwestia — czy nie można tej wiedzy i umiejętności jej stosowania zdobywać samodzielnie? Można, ale łatwo nie będzie. Historia ludzkości wiele zawdzięcza wybitnym samoukom, ale ich droga do sukcesów w swoich dziedzinach nie była prosta. Studenci mają *przewodników* — nauczycieli akademickich, którzy prowadzą ich sprawdzonymi

drogami, proponując i wskazując to, co nie jest dostępne samodzielnie. Na studiach nikt też nikogo nie nauczy — należy to zrobić samemu, ale łatwiej to zrobić, kiedy wykładowcy, technicy i laboranci własnym przykładem, ale i sprawdzonymi metodami pokażą jaką drogą podążać.

Po co więc studiować?

- **żeby więcej wiedzieć**
- **żeby umieć rozwiązywać problemy**
- **żeby umieć nieustannie kształcić się dalej**
- **i wreszcie,**
- **żeby być lepszym człowiekiem.**

A kiedy usłyszysz pytanie:

— *Czy Twoja uczelnia odpowiednio Cię przygotowała do pracy zawodowej w danej firmie?*

Ja podpowiem pytanie dodatkowe:

— *Czy dobrze studiowałeś, by poradzić sobie w takiej pracy?*

Dodam też do tego rzadziej w Polsce akcentowany aspekt studiowania:

— *Czy studia, którym poświęciłeś/poświęciłaś te kilka lat swojego życia dały Ci odpowiednie zasoby wiedzy, umiejętności i motywacji, żeby nie tylko u kogoś pracować, ale też dawać pracę innym?!*

Życzę więc studenckiej braci w całości i każdemu z osobna, by mieli dobrą motywację do spocenia się w swojej uczelni i nie ustawali w doskonaleniu siebie i świata w którym żyją. Nauczyciele akademicki z pewnością im w tym pomogą, bo chcą przecież dla przyszłości kształcić lepszych od siebie! To warunek rozwoju i postępu społeczeństw pod każdą długością i szerokością geograficzną.

Powodzenia!

Ciekawe czy nudne?

Widać niekiedy na korytarzach zmęczone twarze, zawiedzione miny i, przerażone pytaniami wykładowców, studenckie oczy. Osiąganie sukcesu bywa z pewnością męczące, ale czy studia mogą być nudne?

Studia mogą być nudne, ale nie muszą! Wykłady, ćwiczenia, laboratoria, zajęcia terenowe, prace kontrolne i te sprawdziany, zaliczenia i egzaminy... Tak bywa tylko dopóki nie poczujesz pasji! To klucz do prawdziwego studiowania. Jeśli Twój wybór kierunku studiów wynikał z pasji, to jesteś na dobrej drodze do prawdziwego przeżywania studiów. Bo studiowanie to szukanie, to nie tylko orientacja w danej dziedzinie, to posiadanie wiedzy niebanalnej i umiejętność jej wykorzystania w nowych sytuacjach poznawczych. Przecież zdobytą wiedzę masz wykorzystać w przyszłości, więc musisz umieć ją uzupełniać i rozwi-

jać. Studiując z pasją nie patrzysz na zegarek. Czytasz wszystko, co opublikowano w danym temacie, znajdujesz problemy poznawcze i wnosisz swój wkład w próbę ich rozwiązania. Nie zniechęcaj się! Może to jest właśnie Twój temat, dziedzina, zagadnienie, które przeddefiniuje całe przyszłe życie! Weź się z tym za bary i pokaż co potrafisz!

Każdy wykładowca zauważy wzmożone zainteresowanie i z pewnością poda pomocną dłoń. Spróbuj! Bo tak pojawia się najczęściej szansa na osiągnięcie czegoś więcej niż *zwykle* studiowanie. Być może napiszesz świetną pracę promocyjną, wykażesz się niebanalnym dorobkiem, zostaniesz naukowcem, a może zdobędziesz niezwykłą szansę zawodowego spełnienia i satysfakcji życiowej?!

Jeśli jednak myślisz pragmatycznie o studiach jako drodze do kariery, to musisz sobie pasji poszukać! Pośród przeróżnych przedmiotów na wybranym kierunku możesz znaleźć temat, zagadnienie, wykładowcę, które zaciekawia Cię w szczególny sposób. Złap to! Trzymaj, rozwijaj, zgłębiaj, dyskutuj z wykładowcą i szukaj problemu do wykorzystania w przyszłej pracy promocyjnej. Bierz udział w seminariach, chodź na konferencje, aplikuj do studenckich projektów naukowych. Dopóki nie spróbujesz, nie dowiesz się jakie to daje korzyści dla własnego rozwoju i przyszłości.

Możesz rozszerzać zainteresowania dzięki programom Most i Erasmus, a także poprzez aktywność w odpowiednim kole naukowym.





(...) studiowanie to coś
innego niż uczenie się.

W uczeniu dominuje
rozszerzanie wiedzy
i jej utrwalanie
poprzez podawanie
i odtwarzanie.

W uczelni akademickiej
do wiedzy dochodzi
się przez studiowanie,
czyli szukanie
i rozwiązywanie
problemów.

Studia i pasja

Są w życiu sprawy, które trzeba przeżyć! Ot, takie są wymagania i nie da się tego obejść. Na przykład, żeby jeździć samochodem należy przejść trud wielogodzinnego kursu i zdać stresujący egzamin. Pasjonująca może być jazda autem, ale kurs i egzamin już niekoniecznie... Czym więc jest pasja na studiach?

Pasja to środowisko intelektualne i emocjonalne dla spełnienia siebie, wyzwanie dla zaspokojenia ciekawości, doskonalenia wiedzy i umiejętności oraz używania z tego satysfakcji dzięki własnej aktywności poznawczej i stosowania jej w praktyce. To nie tylko przekraczanie banału, ale i typowych granic zainteresowania, które tworzą wyższe poziomy ciekawości i spełnienia. Najczęściej pasji towarzyszy bezgraniczny entuzjazm i zaciekawienie.

Na studiach pasję zauważyć można u wykładowców, którzy wydają się *zakręcen*i, nie z tego świata, zaangażowani w wykładany przedmiot i poświęcenie czasu swoim studentom. Uczelnie ich najbardziej potrzebują, choć nie zawsze doceniają. Studenci zaś, ogarnięci pasją są najwyżej cenionym *gatunkiem* swojej grupy i napędzają rozwój siebie i otoczenia.

Pasja bierze się z zaskoczenia — to pasja mimowolna. Człowiek olśniony nowością treści, problemów i zagadnień poznanych nagle zaczyna być ogarniany niezwy-

kłym entuzjazmem i potrzebą działania. Ani nie miał takiego zamiaru, ani nie wybierał sobie tematu zainteresowania, a jednak nie może przestać o tym myśleć i projektuje działania na przyszłość.

Pasja z wyboru to efekt poszukiwania swojego miejsca w wieloaspektowym świecie. Instrumentalne dążenie znalezienia swojej drogi aktywności poznawczej dał osiągnięcia celu bycia profesjonalistą, specjalistą i znawcą. Najczęściej trwa dłuższy czas, czasami nie jest zewnętrzną inspiracją lub żmudnym trudem prób i błędów. Szukaj, a może znajdziesz — wykładowcy pomogą Tobie z pewnością, ale musisz mieć wytrwałość i dużo samozaparcia. Dopóki wiesz, że chcesz, to szukanie jest jak nawigacja do portu docelowego. Żmudna, cierpliwa i z kompasem Twojej uczelni.

Pasja może pochodzić także z inspiracji. Są takie zajęcia, tacy wykładowcy, tematy ich zajęć, rozmowy, które wywołują intelektualną erupcję ciekawości, zachwytu i doznania myślowego. To inspiruje do przygody poznawczej i poświęcenia sprawie. Poznajesz coś o czym wcześniej nie miałeś pojęcia, albo nie wiedziałeś, że może być takie niezwykle. Na pierwszym etapie szokuje, potem skłania do zwiększania dawki kolejnych wykładów, pytań i rozmów, by wreszcie stać się też *moim tematem!*

II. Studiowanie

Zajęcia ▶ 35

Nieobecności ▶ 36

Zaliczenia ▶ 37

Opiekun roku ▶ 40

Punkty ECTS ▶ 41

Egzamin ▶ 42

Przygotowanie do egzaminu ▶ 44

Zajęcia

W trakcie wykładu nagle wstaje studentka i dziarskim krokiem zmierza w stronę drzwi wyjściowych. Nie mogę oczywiście nie reagować, więc przerywam wykład i pytam głośno, pełen troski:

— *Co się stało?! Czy mogę Pani pomóc?*

Odpowiedzi bywają różne, najczęściej dotyczą spraw prozaicznych i łatwo sobie z nimi poradzić. Niemniej pozostawione bez reakcji wykładowcy mogą tworzyć zagrożenie bezpieczeństwa i zdrowia. Przecież za bezpieczeństwo na zajęciach odpowiedzialny jest właśnie wykładowca i w sytuacji koniecznej to on powinien reagować — udzielić pierwszej pomocy, wezwać pomoc, podjąć ewakuację.

Zasady uczestnictwa w zajęciach określają regulaminy studiów. Najczęściej wskazują, które formy zajęć są obowiązkowe a które fakultatywne. Wszystkie jednak zajęcia są nieprzypadkowo dobrane w programie studiów i dają możliwość optymalnego wykorzystania dydaktycznego do zakładanych celów studiów. Nie tylko więc warto z nich korzystać, ale i należy.

Na zajęciach należy się skupić i robić notatki, które ułatwią przypomnienie materiału, kiedy będzie to potrzebne. To umiejętność, która wymaga dużej praktyki i zawsze jest zindywidualizowana, to znaczy, że najlepsze po prostu są własne notatki.

Na zajęciach nie powinno się jeść, nie wypada też popijać napojów, przeglądać newsów w komputerze czy smartfonie, rozmawiać przez telefon. Dobre wychowanie nakazuje po prostu wyciszyć dzwonek w telefonie lub włączyć tryb samolotowy.

Nie powinno się także skrycie nagrywać zajęć, na przykład w celu późniejszego ich odsłuchania. Można ewentualnie zapytać wykładowcę, czy zgodzi się na to..? Z moich doświadczeń wynika, że takie nagrania wcale nie ułatwiają odbioru zajęć bardziej niż dobre notatki. Skutek przypomina trochę *efekt sterty kserokopii*. Daje poczucie mocy, złudne jednak wobec dodatkowego czasu niezbędnego na odtworzenie, skupienie uwagi i wyciągnięcie esencji treści i myśli. Po co, skoro można to zrobić na zajęciach?! Polecam więc notowanie i zadawanie pytań na wykładach.

Nieobecności

Nieobecności i sankcje za nie określają regulaminy studiów. Dla zajęć obowiązkowych sprawa jest oczywista, choć są wyjątki. Jednym z nich jest Indywidualna Organizacja Studiów (IOS). Jest to dziekańska zgoda nie nieuczestniczenie w zajęciach i/lub regulaminowym trybie zaliczeń z uzasadnionego powodu. Udzielana bywa w sytuacjach wyjątkowych i pozwala na przyjęcie przez studenta szczególnego trybu indywidualnego w studio-waniu, w określonym zgodą czasie. Daje to możliwość

poradzenia sobie z jego problemem utrudniającym spełnienie wymogów formalnych, ale stawia także przed koniecznością ich spełnienia w innym trybie.

Jednym z takich powodów może być na przykład choroba. Trudno skreślać studenta, któremu choroba utrudnia terminowe zaliczenia i egzaminy. Stąd uzasadnione jest wskazanie wyjątkowej drogi zaliczania — po ustaleniu z wykładowcą dopuszczalne jest przyjęcie drogi indywidualnej, specjalnej formy i czasu dla spełnienia wymogów zaliczeniowych. W każdym innym przypadku, dla zajęć obowiązkowych wymagane jest odbycie *pokuty*, czyli uzupełnienie zaległości. Z moich doświadczeń wynika, że studenci zdecydowanie chętniej chodzą na zajęcia niż na uzupełnianie zaległości. Sam bym tak zrobił!

Zaliczenia

Każdy studiowany przedmiot należy zaliczyć. Niektóre z nich zorganizowane są jako osobne przedmioty, inne są częścią towarzyszącą wykładom. Bez względu na to wymagają uzyskania zaliczenia dla potwierdzenia spełnienia wymogów formalnych. Forma zaliczenia zależy od prowadzącego przedmiot i odbywa się najczęściej na ocenę, jeśli przedmiot realizowany jest bez wykładu. W innym przypadku zaliczenie ćwiczeń (laboratoriów) jest zwykle warunkiem dopuszczenia do egzaminu. Brak zaliczenia skutkuje niezaliczeniem przedmiotu.

➤ zwarto chodzić na zajęcia
➤ ucz się systematycznie
➤ bądź rzetelny
➤ planuj swoje działania
➤ bądź odpowiedzialny
➤ z chorobą się wychodzi
➤ uczęszczaj na zajęcia
➤ bądź odpowiedzialny



egzaminator i polega na najczęściej na
średnim odpytywaniu z zakresu treści
tematów wskazanych wcześniej w wymogach
egzaminacyjnych. Egzaminy pisemne odbywa
nie całej grupy i mają formę wyznaczoną
egzaminatora. Ocena egzaminatora jest ostat
nie podlegać procedurze poprawiania, zg
laminem studiów uczelni. Oznacza to,
tuną ocenę student ma prawo popraw
e wymagać jej uzasadnienia.

Jeśli poprawianie egzaminu nie przyniosło
pozytywnego rezultatu oznacza niespełnie
nie wyników egzaminacyjnych. Jest to dra
mat studenta i wykładowcy. Dla studenta
oznacza koniec studiów i informację, że nie
dał rady, nie potrafił i nie umiał potwierdzić
znajomości przedmiotu egzaminu. Dla wy
kładowcy to wyraz swoistej porażki dydak
tycznej. Należy się z tym jednak pogodzić,
chyba że student zdecyduje się zakwestio
nować ocenę egzaminatora. W regulami
nach studiów określa się to mianem egza
minu komisyjnego i polega na możliwości
zadawania egzamina, po wcześniejszej zgo
dzie Dziekana, przed wydziałową komisją
egzaminacyjną. W jej skład wchodziły osoby
wyznaczone przez Dziekana oraz egzami
nator przedmiotu.

Choć wydaje się, że ranga zaliczenia jest mniejsza niż egzaminu, to jest to złudne i wymaga tej samej uwagi, rzetelności przygotowania i solidnego przygotowania. Przecież pojedynczy brak zaliczenia nie pozwoli na zaliczenie całego roku studiów!

Dodam też pragmatyczny wymiar zaliczeń: Jeśli zrobisz to w terminie, to nie tylko unikniesz stresów, ale i zyskasz czas wolny, który wykorzystasz na odpoczynek, rozrywki i podróże.

Opiekun roku

Stare porzekadło studenckie mówi, że jeśli nie masz kontaktów z opiekunem to znaczy, że nie masz problemów.

I coś w tym jest, bowiem większości pracy opiekuna roku po prostu nie widać. Odbywa się ona na linii kontaktu z dziekanatem. Jednak interwencje opiekuna są najbardziej widoczne w sytuacjach kryzysowych. Warto zwrócić się jednak do opiekuna roku samodzielnie, kiedy nie wiesz co zrobić i jak poradzić sobie w sprawach związanych z organizacją studiów, jak zinterpretować kwestię regulaminową lub w problemach związanych ze swoimi planami rozwoju.

Opiekun nie jest jednak wychowawcą w rozumieniu szkolnym i nie organizuje wywiadówek. Nie wolno mu nawet informować nikogo o postępach swoich studentów, którzy

są przecież osobami dorosłymi, odpowiadającymi samodzielnie za siebie.

Zdarzało mi się często, że rodzice dzwonili pytając z troską o swoje pociechy. Kontaktowali się ze mną także dziadkowie zapytując o oceny i dbałość o zaopatrzenie życiowe. Dbajcie o siebie na studiach i bądźcie w kontakcie z rodziną. Oni czekają na dobre wieści i z dumą myślą o Waszych kolejnych krokach w dorosłość.

Punkty ECTS

ECTS — od angielskiej nazwy European Credit Transfer System. To system transferu punktów, przygotowanych dla ułatwienia wymiany studentów w programie Erasmus. Studiując za granicą można dzięki temu spełniać wymogi aktywności poznawczej wyznaczone programem studiów macierzystej uczelni. Zasada jest prosta: punkty określają nakład pracy studenta dla realizacji efektów studiowania mając za zadanie odwzorowanie pracochłonności konkretnego przedmiotu studiów wobec wymagań stawianych danemu rocznikowi studiów.

**Jeden punkt ECTS = 25-30 godzin
przewidywanej pracy studenta**

Rok studiów = 60 pkt ECTS

**I stopień studiów = 3 lata = 6 semestrów =
6 x 30 pkt. ECTS = 180 punktów ECTS**

**II stopień studiów = 2 lata = 4 semestry =
4 x 30 pkt. ECTS = 120 punktów ECTS**

Ten księgowy model studiowania ma jednak niezaprzeczalne zalety. Pozwala przede wszystkim zrozumieć wagę studiowanego przedmiotu i zakładaną potrzebę poświęcenia czasu dla jego zaliczenia na studiach. Nie zawsze liczba punktów odpowiada czasowi zajęć dydaktycznych, co oznacza zakładaną potrzebę poświęcenia mu czasu na pracę poza zajęciami — prace dodatkowe: czytanie, zbieranie materiałów, prace domowe, czas spędzany w bibliotece czy czyteln i ewentualne praktyki oraz czas na przygotowanie do egzaminu.

Egzamin

Formę egzaminu wyznacza egzaminator informując o tym studentów podczas wykładu wprowadzającego. Wtedy też ustala jego termin. W praktyce akademickiej stosuje się najczęściej egzaminy ustne, pisemne i mieszane. W niektórych sytuacjach przyjmuje się egzamin w formie pracy praktycznej i jej prezentacji.

Egzamin ustny odbywa się według reguł określonych przez egzaminatora i polega najczęściej na bezpośrednim

odpytywaniu z zakresu treści i problemów wskazanych wcześniej w wymogach egzaminacyjnych. Egzaminy pisemne odbywają się w gronie całej grupy i mają formę wyznaczoną przez egzaminatora. Ocena egzaminatora jest ostateczna i może podlegać procedurze poprawiania, zgodnie z regulaminem studiów uczelni. Oznacza to, że niefortunną ocenę student ma prawo poprawiać, a także wymagać jej uzasadnienia.

Jeśli poprawianie egzaminu nie przyniosło pozytywnego rezultatu oznacza niespełnienie wymogów egzaminacyjnych. Jest to dramat studenta i wykładowcy. Dla studenta oznacza koniec studiów i informację, że nie dał rady, nie potrafił i nie umiał potwierdzić znajomości przedmiotu egzaminu. Dla wykładowcy to wyraz swoistej porażki dydaktycznej. Należy się z tym jednak pogodzić, chyba że student zdecyduje się zakwestionować ocenę egzaminatora. W regulaminach studiów określa się to mianem egzaminu komisyjnego i polega na możliwości zadawania egzaminu, po wcześniejszej zgodzie Dziekana, przed wydziałową komisją egzaminacyjną. W jej skład wchodzi osoby wyznaczone przez Dziekana oraz egzaminator przedmiotu.

Porada: zrób wszystko co potrafisz, żeby zdać egzamin w terminie. Ocena wejdzie do średniej ocen i będziesz miał więcej czasu na przygotowanie do pozostałych egzaminów i czas wolny w czasie sesji. Oceny z egzaminów wpływają też na średnią ocen przy egzaminie dyplomowym.

Przygotowanie do egzaminu

Przygotowaniem do egzaminu jest cały kurs (wykład, ćwiczenia, laboratoria, prace terenowe) oraz zestaw lektur do danego przedmiotu. Zakłada się więc, że jeśli studenci zapoznają się z treściami zajęć oraz lektur będą zdolni i przygotowani do podejścia do egzaminu. Jeśli wykładowi towarzyszą ćwiczenia, to najczęściej dopuszczenie do egzaminu wymaga jeszcze uzyskania osobnego zaliczenia z ćwiczeń. Praktyka studiowania podnosi jeszcze znaczenie rekapitulacji treści egzaminacyjnych i ich utrwalenia w samodzielnej pracy studentów. Krótko mówiąc — trzeba się tego jeszcze nauczyć i zapamiętać oraz umieć te treści stosować w nowych sytuacjach poznawczych.



III. Jak studiować efektywnie?

Ucz się wypoczęty ▶ 49

Korzystaj z notatek ▶ 50

Rekapitulacja ▶ 51

Biblioteki i czytelnie ▶ 54

Koncentracja i uwaga ▶ 55

Opanuj czas ▶ 55

Być prymusem ▶ 56

Jak ubierać się właściwie? ▶ 57

Nie ściągaaj! ▶ 58

Internet na studiach ▶ 59

Każdy ma swoje metody, mniej lub bardziej sprawdzone. Jedni siedzą po nocach z nogami w misce z zimną wodą licząc, że nie Inni uczą się gdziekolwiek zasną nad książkami. ze słuchawkami i mocnym rapem w uszach. Ja podkreślę istotne i sprawdzone od wieków zasady.

Ucz się wypoczęty

Siedzenie nad książkami po całym dniu wysiłków nie ma większego sensu. Wypoczęte ciało i umysł są bardziej chłonne wiedzy i osiąga się to w znacznie szybszym tempie. Warto więc przed intensywnym wysiłkiem intelektualnym wypaść się solidnie! Lubiący poranną aktywność niech więc uczą się zaraz po przebudzeniu, a tzw. sowy lepiej, by zdrzemnęły się solidnie przed nocnym siedzeniem nad książkami. Jeśli nie dajesz sobie rady z reakcjami własnego organizmu, zajrzyj do bibliotek — znajdziesz tam wiele poradników panowania nad efektywnym uczeniem się.

Kluczem do sukcesu jest jednak rozumienie studiowanych zagadnień, treści i problemów. Tym łatwiej to osiągnąć im bardziej zaangażujesz się w zajęcia, biorąc w nich czynny udział i robiąc użyteczne notatki.

➤ samodzielnosc
➤ wytrwalosc
➤ zaangażowanie
➤ emocje

Uczenie się z cudzych notatek zawsze jest mniej efektywne. Mało użyteczne jest też sięganie do bryków i cudownych opracowań. Są one po prostu cudze i pozbawione emocji zajęć dadzą najwyżej informacje naskórkowe. Żeby opanować treści trzeba jednak przeżyć trochę mokołu dochodzenia do nich własnym zaangażowaniem — trzeba po prostu trochę spocic się. Docenisz to później!

Korzystaj z notatek

Poza zadanymi lekturami i uczestnictwem w wykładzie olbrzymią rolę odgrywają dobre notatki. Najlepsze są oczywiście własne, bowiem przypominają udział w zajęciach i ułatwiają kojarzenie. Umieć robić dobre notatki to wielka sztuka, która znacząco przyrasta wraz z doświadczeniem studiowania i umiejętnościami wzmaganymi potrzebą i lekturą.

Notatki warto przechowywać i uzupełniać własnymi uwagami oraz refleksją uzupełniającą z lektur. Powinno się też je przechowywać, umiejętnie archiwizować i umieć wykorzystywać także poza aktualnym wymaganiem przedmiotu. Po prostu mogą się przydać na innych zajęciach, w aktywności koła naukowego, seminarium i przy egzaminie dyplomowym.

Dobre notatki to osobliwa *mapa szlaku bojowego* na studiach. Wbrew pozorom nie znajdziesz niczego aż tak

użytecznego w Internecie. Opatrzono dopiskami z lektur, własnymi uwagami i rysunkami, stają się bezcennym materiałem do rekapitulacji przed zaliczeniami i egzaminami, ale także i ewentualnych własnych impulsów poznawczych, inicjatyw i rozwinięć w kołach naukowych.

Rekapitulacja

To podsumowanie i utrwalenie treści zajęć przed zaliczeniem/egzaminem. Rekapitulacja jest często składową zajęć programowych, ale przed ich podsumowaniem należy zrobić to też samodzielnie. Polecam rekapitulację w gronie znajomych jako uzupełnienie własnego studiowania i utrwalania. Uczcie się i sprawdzajcie sobie nawzajem!

Uczenie kogoś jest najlepszym sposobem potwierdzania swojej wiedzy! Uczenie się *razem* sprzyja też wzajemnej kontroli i motywacji. Trzeba się jednak do tego dobrze przygotować, a wtedy da dopiero oczekiwany skutek. Poza tym takie działanie sprzyja integracji i wszystkiemu co się z tym wiąże. Razem jest miło, lepiej, żwawiej i silniej. Samemu jest niewątpliwie trudniej. Warto to sprawdzić i praktykować!

Dzięki temu łatwiej sprawdzicie czego nie wiecie, ale też wzmocnicie się utrwalając co już potraficie! Wartością dodatkową jest też utrwalanie więzi, przyjaźni i sympatii — przyda się bez wątpienia w przyszłości.



niezbędny czas na lekturę
oraz rozeznanie w zasobach
bibliotek i czytelní,
z których powinieneś
korzystać. Pamiętaj także
o terminowym oddawaniu
książek w wypożyczalniach!

**Ileż to spraw mamy
codziennie wokół siebie.
Wszystkie są ważne, ale
czy rzeczywiście..?**

Jeśli mamy zadanie do
wykonania w konkretnym
terminie, to inne sprawy
układają się w hierarchii
ważności niżej. Należy
skupić wszystkie siły,
podporządkować plan dnia

Biblioteki i czytelnie

Zapisanie się do biblioteki i przejście szkolenia bibliotecznego to jeden z najbardziej elementarnych kroków początku studiów. Społeczność akademicka to gatunek człowieka *ery Gutenberga!* Włączając się do niej odkrywaj uroki szukania, szperania i nienasycenia książkami. Dostęp do lektur, ale też ciszy czytelnia i atmosfery skupienia, są bezcenną wartością uniwersytetu i studiowania.

Pomocne w korzystaniu z bibliotek są technologie elektroniczne. Będą ułatwieniem w dostępie do katalogów, zamówień i sprawdzania swojego konta wypożyczeń. Niebagatelne znaczenie ma też dostęp do repozytoriów elektronicznych zasobów bibliotecznych własnych, jak i wynikających z umów zawartych między bibliotekami i uczelniami oraz między uniwersytetami z różnych krajów.

Nie zdziw się jednak, że nie wszystkie lektury zalecane na zajęciach uda się wypożyczyć. Do wielu z nich dostęp będzie jednak w czytelniach. Planując swoje obciążenia studiowaniem warto zaplanować więc niezbędny czas na lektury oraz rozeznanie w zasobach bibliotek i czytelni, z których powinienś korzystać. Pamiętaj także o terminowym oddawaniu książek w wypożyczalniach!

Koncentracja i uwaga

Ileż to spraw mamy codziennie wokół siebie. Wszystkie są ważne, ale czy rzeczywiście..? Jeśli mamy zadanie do wykonania w konkretnym terminie, to inne sprawy układają się w hierarchii ważności niżej. Należy skupić wszystkie siły, podporządkować plan dnia i sposób życia temu właśnie celowi. Kiedy sam byłem studentem mówiono mi, że *kiedyś to dopiero było trudno!* Egzaminy podobno odbywały się jednego dnia, a egzaminatorzy wywoływali do siebie nazwiska studentów oczekujących na korytarzu. Dziś może wygląda to inaczej, egzamin ma inne formy, a sesja trwa dłużej, ale niesie za sobą ciągle takie samo wyzwanie: musisz dać radę! Ażeby to zrobić konieczne jest skupienie na zadaniu i danie z siebie wszystkiego co najlepsze.

Szkoda czasu na robienie czegoś byle jak. Nie warto rywalizować o tytuł *mistrza ostatniej chwili*. Jeśli już przyjmujesz jakieś zadanie, to warto zrobić to najlepiej i terminowo. To przecież część dorobku Twojego życia i odpowiedzialności przed sobą i innymi!

Opanuj czas

Nie ma sensu uczenie się całymi dniami. Większość wysiłku pójdzie na marne i rozmyje się przemęczeniem i banałem dnia codziennego! Trzeba wyznaczyć konkretny czas, robić przerwy i do tego jeszcze *normalnie*

żyć. Codzienność wymaga dyscypliny odróżniającej czas studiowania od odpoczynku i niezbędnego czasu na sen. Opanowanie czasu codziennej aktywności jest wyzwaniem nad którym da się zapanować w obronie higieny intelektualnej. Najlepsze efekty uczenia są w czasie, kiedy człowiek robi to wypoczęty. Jeśli to konieczne, śpij w dzień a ucz się w nocy, albo wyłącz Internet, telefon i zajmij tylko zadaniem, które jest przed Tobą!

Duże znaczenie ma też umiejętna organizacja życia na czas sesji — swoistego *trybu specjalnego*.

Być prymusem

Z dobrych wyników warto mieć satysfakcję ale też nie należy popadać w euforię.

Badania nie potwierdzają, że prymusi szkół średnich zawsze kontynuują swoje wysokie pozycje na studiach. Studiowanie różni się od uczenia się. To jednak także pociecha dla tych, którzy widzą przed sobą szansę i potrzebę pokazania z najlepszej strony i przedtem tego nie robili. Podpowiem, że warto być dobrym i mieć dobre wyniki. Daje to oczywistą satysfakcję, ale też noty w indeksie osiągnąć i szansę na uznanie i stypendium naukowe. Uzyskując stypendium za poprzedni rok dostaje się świadczenie przez cały kolejny. Z pewnością warto!

Warto też starać się szczególnie, jeśli masz ambicje naukowe i nadzieję udziału w studiach trzeciego stopnia, studiach doktoranckich.

Jak ubierać się właściwie?

Modnym można być za pieniądze, czego nie da się powiedzieć o elegancji. Ta bowiem jest nie do kupienia.

(Henryk Ryszard Żuchowski)

W sprawie ubioru obowiązują ludzi dobrze wychowanych dwie zasady:

- ▶ **Nie wywołuj zażenowania otoczenia!**
- ▶ **Ubierz się stosownie do okoliczności!**

Z wyjątkiem uczelni artystycznych, kierujących się swoją specyfiką przyjęło się ubierać do egzaminu w formy eleganckie i wyjściowe. Sam na co dzień ubieram się dość swobodnie i wygodnie: spodnie, koszula na stojące, niekiedy marynarka tweedowa lub sweter. Na egzamin jednak zawsze zakładam białą koszulę z krawatem i garnitur wyjściowy. To wyraz szacunku dla tradycji i wagi wydarzenia.

Uczelnia nie jest miejscem do pokazu mody, ani sceną awangardy estetycznej. Nie ma tu wymogów znanych

z korporacji i wystarczy być schludnym, świeżym i ubranym odpowiednio do sytuacji.

Nie ściągaaj!

Studenci mają wiele pokus, a pośród nich niestety zdarza się niekiedy ściąganie. Ułatwianie sobie życia nie ma w sobie nic złego, ale ściąganie to zupełnie coś innego.

Po pierwsze to moralna klęska i przyznanie, że samodzielnie nie potrafię zdać i muszę oszukiwać, żeby sprostać wymogom egzaminu. To także oszukiwanie wykładowcy i innych zdających egzamin. Ta moralna katastrofa przekłada się na końcowy efekt studiowania, który skażony ściąganiami nie pozwoli być realną elitą w wybranej dziedzinie i zepchnie takiego delikwenta na margines rzeczywistych zadań zawodowych, z braku wiedzy i umiejętności.

Wyższe wykształcenie jest elitarne nie ze względu na liczbę studiujących, ale na ich poziom! Myśl więc o sobie i przyszłości, bowiem po studiach nie będą Cię pytali o oceny z egzaminów, ale sprawdzali twoją wiedzę w praktyce. A tam nie ma ściągania!

Warto tu dodać, że wszyscy wykładowcy nie akceptują ściągania, a uczelnie stosują dotkliwe represje wobec oszustów. Najbardziej zauważalne jest to przy kontroli

oryginalności prac promocyjnych, ale także podczas egzaminów i zaliczeń.

Internet na studiach

Odebrałem wiadomość na konto uczelniane od użytkownika *słodkazacheta@dajryjka.eu*:

Witam. Czy beda jutro zajecia (pisownia oryginalna!)

Odpowiadam następująco:

Dzień dobry,

W odpowiedzi na zapytanie informuję, że wszystkie moje zajęcia planowane na jutro odbędą się zgodnie z planem. Zapraszam.

—

Podpis

Kto do mnie napisał? Nie wiadomo! Bez polskich znaków i reguł pisowni, to żenujące, ale powstrzymuję się od krytyki, w odpowiedzi zakładając dobrą wolę nadawcy, choć widzę nikle umiejętności i zupełną nieznajomość reguł.

➤ elitarność wykształcenia
➤ wirtuzy uczelniane
➤ uczciwość
➤ netykieta
➤ dzień dobry
➤ dikorespondencja

Poczta elektroniczna

Poczta elektroniczna jest używana w świecie od 1971 roku (w Polsce od 1990) i dorobiła się nie tylko należnego znaczenia komunikacyjnego, ale też reguł i zasad używania. Większość z nich jest przeniesieniem norm z korespondencji pisanej, ale są też zasady właściwe tylko jej — elektroniczne.

Tradycyjne reguły wymagają zwrotu grzecznościowego (np. *Szanowny Panie Profesorze*), logicznej treści oraz poprawnej pisowni i podpisu. Jak w tradycyjnych listach tak i tu, błędy źle świadczą o nadawcy. Przy okazji zachęcam do unikania zwrotu *Witam*, nauczyciele akademicy są na to uczuleni i uznają za niestosowne. (Wita się kogoś u siebie, tam gdzie jest się gospodarzem).

W korespondencji nie powinno się także używać zwrotu *z góry dziękuję* — odbierane jest to zwykle jak wymuszenie i działa odwrotnie do zamiaru nadawcy!

Elektroniczne reguły niosą dalej idące wymagania, pośród których na plan pierwszy wysuwa się identyfikacja oraz bezpieczeństwo i szybkość działania. Korespondując w sprawach uczelnianych należy więc używać poczty uczelnianej. Dzięki temu wiadomo *kto, skąd i po co!* Łatwiej też zdać się na ochronę przed spamem i inne ataki, nie wspominając niechcianych reklam. Do e-maila można dodawać załączniki, ale są tu pewne wymogi: zawsze trzeba poinformować w treści o dodanym pliku. Znający się na rzeczy w ogóle nie otwierają

pustych wiadomości. Sam załącznik nie powinien być zbyt duży. Nawet największa praca pisemna ma ułamek wielkości pliku graficznego czy filmowego, dlatego dla większych załączników używa się dysków sieciowych dzielonych udostępnianym adresatowi linkiem.

Odpowiada się na e-maile tak jak na tradycyjne listy. Jeśli list jest informacją nie wymagającą potwierdzenia, to przyjmujemy po prostu jego treść do wiadomości. Jeśli nadawca prosi o potwierdzenie, to oczywiście to robimy. Jednak, kiedy studenci wysyłają wykładowcy swoje prace, to powinni od niego uzyskać potwierdzenie odbioru pracy, nawet kiedy zamierza ocenić je w późniejszym terminie.

Prace pisemne, jak nazywać pliki?

Przesyłając swoje prace do wykładowcy zastanów się nad odpowiednim nazwaniem plików. Warto w tym momencie pomyśleć też o tym, że wykładowca może dostawać prace także od innych studentów, więc chyba należałoby nadać plikowi/plikom oryginalną nazwę — proponuję nazwę pracy poprzedzić własnym nazwiskiem (np. kowalski_refleksje-machiavelli.rtf), wtedy z pewnością praca znajdzie swoje czytelne miejsce wśród prac innych studentów.

Zdarza się także, że wykładowca podaje własny sposób nazewnictwa i przesyłania prac. Wtedy, rzecz jasna, należy go przestrzegać, zastosować i działać terminowo. Przyjmuje się najczęściej, że prace wysyłamy w forma-

Z dobrych
wyników
warto mieć
satysfakcję

ale też
nie należy
popadać
w euforię.

cie wskazanym przez prowadzącego zajęcia, ale jeśli tego nie zrobi, to prace poddawane konsultacji warto wysyłać w trybie edycji, a prace finalne w formacie pdf. Tryb edycji pozwala konsultować treść i dodawać komentarze, jakże przydatne w pisaniu. Tryb finalny pozwala zaś na zachowanie oryginalnego widoku gotowej pracy, co ma duże znaczenie, np. przy druku pracy.

Strony internetowe uczelni

Po to uczelnia ma swoją witrynę, by dać dostęp na odległość. Zaglądaj tam, by wiedzieć co się dzieje w sprawach bieżących, ale też by skrócić drogę poszukiwania informacji. Wydziały mają także swoje *domowe strony* i zglądanie na nie powinno być dla Ciebie podstawową czynnością każdego dnia. Znajdziesz tam bieżące informacje, ale też dostęp do planów zajęć i informacji o dyżurach wykładowców oraz planowanych wydarzeniach. Coraz częściej spotkać się można z profilami uczelni na portalach społecznościowych i w komunikatorach społecznych. To ważny element nie tylko bycia poinformowanym, ale też orientacji w sprawach, którymi żyje społeczność akademicka Twojej uczelni.

IV. Po słonecznej stronie studiów

Życie studenckie ▶ 67

Elektroniczne planowanie zajęć ▶ 68

System zajęć wirtualnych ▶ 69

Konferencje ▶ 70

Seminaria dyplomowe ▶ 71

Wyjazdy ▶ 74

Stypendia ▶ 75

Samorząd studencki ▶ 75

Brawa ▶ 77

Życie studenckie

Pamiętaj co mama mówiła: zjedz i odpocznij!

Życie studenckie to zajęcia programowe, wykłady i ćwiczenia (laboratoria), czas spędzany w bibliotece i na uczeniu się oraz czas wolny. Opanować to odpowiednio nie jest łatwo i zawsze wymaga determinacji i dyscypliny w dążeniu do celów. Kluczową kwestią jest odpowiednie oddzielenie od siebie czasu na studiowanie od czasu wolnego. Ten właśnie czas wolny jest często bardzo kuszący swoją atrakcyjnością i u młodszych stażem studentów wywołuje poczucie niepewności i dysonansu, a niekiedy zagubienia i marnotrawstwa. Cokolwiek planujesz miej na uwadze hierarchię ważności i sensu swoich działań.

Warto rozpoznać kluby studenckie, uczestniczyć (nie tylko biernie) w kulturze studenckiej, działać w samorządzie i podejmować inicjatywy społeczne. To czas na spełnienie pasji pozapoznawczych, udzielania się środowiskowego i działań wolontariackich. Wasze talenty znajdą najpewniej życzliwe środowisko dla spełnienia i rozwoju, w tym wsparcie organów statutowych uczelni.

Jednymi z najbardziej znaczących w czasie studiowania są więzi między studentami. Wspólne studiowanie, zadania zespołowe i *szlak bojowy* sesji utrwala związki określane ogólnie kapitałem społecznym. Jest częścią całej społeczności, ale też własnym mikroświatem lu-

dzi mogących na siebie liczyć, wspomagać w potrzebie z pewnością wzajemności i oddania. Bardzo przydaje się to także po ukończeniu studiów i sprawdza w dalszym życiu prywatnym i zawodowym.

Elektroniczne planowanie zajęć

Szanowny Panie Profesorze,

W imieniu grupy naszych studentów, którzy mają z Panem zajęcia w najbliższą sobotę w przedmiocie (...), prosimy uprzejmie o wyrażenie zgody na odwołanie zajęć i ich przesunięcie na inny termin. Chcielibyśmy przedłużyć sobie poświęcony czas wolny, co byłoby możliwe (...).

W przesuwaniu już zaplanowanych zajęć nie ma nic złego, poza koniecznością ich realizacji, odpowiednim uzasadnieniem i zawiadomieniem wszystkich (!) zainteresowanych. W podanym przykładzie nie mogłem przychylić się do prośby nadawców, bowiem było za późno na dokonanie zmian w planie zajęć i nie było pewności, czy informacja dotrze do wszystkich na czas. W efekcie pojawiłem się na zajęciach jak zwykle, ale miałem je tylko z jedną osobą (zamiast 25). Spędziliśmy razem kilka

godzin zajęć, po których usłyszałem zwykłe, ludzkie: *dziękuję*. Osoba ta przyjechała na zajęcia w zaplanowanym terminie z bardzo odległej miejscowości i nie miała po drodze dostępu do Internetu.

Bardzo częste dziś w uczelniach plany elektroniczne pozwalają na bieżące korekty i zmiany dla usprawnienia swych działań dydaktycznych. Uczelnie dodają także aplikacje na smartfony, żeby ułatwić do nich dostęp. Warto jednak zachować w tym umiar i rozsądnie dawkować jakiegokolwiek korekty.

System zajęć wirtualnych

Niektóre zajęcia dydaktyczne na studiach mogą być zorganizowane w formie elektronicznej — e-learning. Uczelnie wykorzystują wyspecjalizowane platformy edukacyjne do studiowania na odległość. Ta forma zajęć wymaga zapoznawania się z materiałem i wykonywanie zadań oraz poddawanie się testom i sprawdzianom. Ma swoje niezaprzeczalne zalety, ale i słabości.

Pośród zalet należy podkreślić łatwy wgląd do materiałów i dostępność z dowolnego miejsca w świecie. Najistotniejszą wadą jest natomiast brak bezpośredniego kontaktu z wykładowcą. W niektórych przedmiotach zajęć nie ma to istotnego znaczenia, w innych jednak pozbawia studentów oryginalności i niepowtarzalności

żywego przekazu. Z tego powodu, dla niektórych treści dydaktycznych uczelnie prowadzą zajęcia elektroniczne w formie mieszanej: jako b-learning. Pewna część zajęć odbywa się wtedy w bezpośrednim kontakcie z wykładowcą, co niewątpliwie moderuje mechaniczne słabości przekazów elektronicznych.

Konferencje

Studenci aktywni i ambitni szukają swojego miejsca w działaniach studenckich kół naukowych. Koło ma swojego opiekuna naukowego, ale organizuje się strukturalnie w gronie studenckim. Członkowie koła podejmują działania badawcze i dzielą się nimi na konferencjach. Organizują badania terenowe, wyjazdy szkoleniowe i integracyjne, niekiedy prowadzą studenckie pismo naukowe. To doskonała szkoła dla przyszłych naukowców, ale też możliwość rozwijania pasji i zainteresowań poznawczych.

Doświadczenia i dorobek studenckiej działalności naukowej nie tylko rozwija kompetencje poznawcze, ale wzbogaca realne zasoby osiągnięć czasu studiów.

Seminaria dyplomowe

Seminaria to szczególne w formie zajęcia finalizujące każdy etap studiów. Ich specyfika wyraża się samodzielnym udziałem w *odkrywaniu świata* przez uczestników zajęć. Tu jest nauka w *pigułce* — ujawnianie problemu, stawianie hipotez, dobór metody badania, dowodzenie racji, krytyka oraz sprawozdanie z badań i in. Wszystko to odbywa się pod kierunkiem pracownika naukowego i w formie pracy zespołowej. Zajęcia mają swoją tematykę wzmagającą umiejętności poznawcze i kompetencje metodologiczne uczestników prowadzące do rozwiązywania problemu poznawczego w pracy promocyjnej.

To sama esencja studiowania! Opiekun naukowy jest wtedy bezpośrednim przewodnikiem — inspiruje, podpowiada, ale też krytykuje i zachęca do podejmowania wyzwań. Wszystko to odbywa się w dyscyplinie metod i technik poznawczych oraz motywie szukania swojego miejsca w poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna.

Daj z siebie wszystko, a nie zawiedziesz się i będziesz z dumą prezentował tezy i wnioski na przyszłej obronie i w zasobach swoich życiowych sukcesów.

➤ ambicje poznawcze ➤ rozwój kompetencji ➤ indywidualny dorobek ➤ ambicja ➤ odkrywanie świata
➤ kompetencje poznawcze



The background consists of a solid orange field with a large, dark blue abstract shape that resembles a stylized letter 'A' or a wide, inverted 'V'. This shape is positioned on the right side of the frame, with its left edge curving towards the center. The text is placed on the orange background, partially overlapping the blue shape.

Musisz sobie uświadomić
i w chwilach wątpliwości
przypominać, że Twoje
postępy i sukcesy zależą
od Ciebie. U innych
szukaj mobilizacji
a nie pocieszenia.

Wyjazdy

Most i Erasmus to programy wymiany studentów między uczelniami. Dając warunki do mobilności wnoszą w studiowanie nowe doświadczenia znacznie rozszerzające horyzonty studiowania.

Program *Most* (od 1999) — pozwala studiować przez semestr lub cały rok akademicki na innej niż macierzysta uczelni w Polsce. Program jest bezpłatny i daje możliwość wyboru jednej z dwudziestu uczelni po to, żeby poznać innych specjalistów, prowadzenie badań, odbycia innych zajęć dydaktycznych czy zrobienie kwerend bibliotecznych.

Program *Erasmus* (od 1987) — to europejski model mobilności naukowej skierowany do uczelni, studentów i pracowników nauki. Polska włączyła się do programu w roku akademickim 1998/99. Korzystając z jego możliwości można wyjeżdżać za granicę na część studiów i praktykę. Szczegółowe informacje dotyczące naboru uzyskać można poprzez wydziałowych pełnomocników jak i na stronie macierzystej uczelni.

Stypendia

Na studiach można uzyskać wsparcie stypendialne.

Stypendium socjalne przyznawane jest osobom w trudnej sytuacji materialnej i jego uzyskanie jest warunkowane wnioskiem potwierdzonym dokumentem określającym sytuację materialną w rodzinie. Takie stypendium przyznawane jest na semestr.

Stypendium za wyniki w nauce przyznawane jest bez wniosku, na podstawie średniej ocen uzyskanych w poprzednim roku akademickim. Najczęściej kwalifikowana jest średnia ocen powyżej 4,1.

Stypendium specjalne dla osób niepełnosprawnych jest przyznawane na podstawie stosownych zaświadczeń i obowiązuje przez cały rok akademicki. Zapomoga jest bezzwrotną pomocą materialną uczelni dla studentów w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Przyznawana jest dwa razy do roku, a jej wysokość ustala Rektor.

Samorząd studencki

Studenci studiów pierwszego stopnia oraz drugiego stopnia, a także studenci jednolitych studiów magisterskich tworzą samorząd studencki. Przedstawiciele samorządu są członkami rad wydziałów (20% składu) i mają prawo

opiniować ustalenia rady w zakresie programów studiów i planów. Mogą też wnioskować o podzielenie się opinią w sprawie kształcenia przed senatem uczelni. Wchodzą także w skład rady bibliotecznej i mają prawo wyrażać opinię w ankiecie oceniającej nauczyciela akademickiego. Przedstawiciel samorządu może też być członkiem -obserwatorem w pracach komisji rekrutacyjnej.

Zadaniem samorządu studenckiego jest udzielanie studentom pomocy, informacji i porad, obrona interesów studenckich, opiniowanie wniosków stypendialnych, wsparcie przy rozdzielaniu miejsc w domach akademickich i podejmowanie inicjatyw integrujących środowisko studenckie.

Samorząd studencki jest więc wyposażony do takich zadań w silne uprawnienia i daje studentom duże możliwości wpływania i współodpowiedzialności za uniwersytet. Struktura organizacyjna i zasady działania określają odrębne regulaminy, jednak wspólne dla różnych uczelni jest organizowanie się samorządu w strukturach wydziałowych i ogólnych, zaś kierownictwo samorządu wywodzi się z wyborów poprzedzanych barwnymi i emocjonującymi kampaniami.

Jeśli czujesz w sobie moc działania dla innych weź w tym udział. Mierz jednak siły na zamiary i pamiętaj o prywatnych wartościach uniwersytetu!

Brawa

*Gdy jesteś na szczycie wystarczy skórka banana
by upaść! Zawsze trzeba się starać!*

Każdy potrzebuje uznania. Uniwersytet w swej misji etosowej promuje osiągnięcia studentów poprzez nagrody, wyróżnienia, stypendia i inne wyrazy uznania. Dotyczy to działalności naukowej, a szczególnie uznania jakości prac promocyjnych oraz wyników w nauce, a także działań społecznych na rzecz społeczności akademickiej. Przyznaniu nagród towarzyszą tradycyjne ceremonie. Miło jest każdemu, kto zostanie zauważony i doceniony za swój niebanalny wkład podczas studiowania.

Na uznanie nie trzeba czekać do końca studiów. Każdego dnia jest okazja do wykazania się, na zajęciach, w kołach naukowych i pracy społecznej. To widać, ale może trzeba też wyraźniej akcentować uznanie, a wtedy będziemy się bardziej doceniali wzajemnie?

V. Inkubatory efektów

Studenckie fetysze

Kserograf ▶ 81
Zaliczone! ▶ 82
Zabawa ▶ 83
Komputer ▶ 84
Obecność ▶ 84
Ostatnia chwila ▶ 85
Jakoś to będzie ▶ 85
Dziobanie ▶ 86
Pracuję ▶ 87
Studia na drugim kierunku ▶ 87
Legends o wykładowcach ▶ 88
Dziekanat ▶ 88
YOLO ▶ 89
Ćwiczenie kciuków ▶ 92
Prace kontrolne
i zaliczeniowe ▶ 93
Prace dyplomowe ▶ 93
Wikipedia ▶ 94
Połowinki ▶ 95

Studenckie katalizatory

Praca zespołowa ▶ 96
Punktualność ▶ 97
Umiejętność mówienia
i przekonywania ▶ 97
Słowa ▶ 98
Być na bieżąco ▶ 100
Empatia ▶ 101
Smakuj kulturę ▶ 101
Być elitą ▶ 102
Sport i podróżowanie ▶ 103
Wolontariat ▶ 104
Szansa ▶ 104
Być lepszym ▶ 105
Mistrz — student ▶ 108
Egzamin dyplomowy ▶ 110
Absolutorium ▶ 111

Studenckie fetysze

Kserograf

Zamiast robić notatki i wypisy z zadawanej literatury niektórzy studenci gromadzą setki odbitek kserograficznych. Towarzyszy temu nadzieja, że samo posiadanie artylerii wystarczy w potencjalnej bitwie... A umiejętność jej używania, a taktyka..?

Należy kserować teksty wybiórczo i wtedy tylko, gdy ważna jest treść oryginalna! W pozostałych potrzebach korzystniej jest zrobić wypis czy notatkę, bo będzie esencją treści. Ważne fragmenty warto wypisać jako cytaty i opatrzyć dokładną adnotacją bibliograficzną. Nie będziemy musieli tego ponownie szukać.

Warto więc zorganizować sobie odpowiednio *warsztat pracy* na studiach. Można to zrobić analogowo, cyfrowo lub w formach mieszanych. Zeszyty, segregatory, katalogi w komputerze czy na dysku sieciowym — byle było dla Ciebie czytelne i użyteczne — pozwolą zapisać wszystko co ważne do optymalnego wykonywania zadań i zaliczeń akademickich.

Zaliczone!

Koleżanka mojej młodszej córki poprosiła mnie kiedyś o polecenie programu komputerowego do nauki pisania bezwzrokowego. Wskazałem jej oczywiście odpowiedni, ale po jakimś czasie zapytałem:

— *Jak postępy w pisaniu bezwzrokowym?*

Jej odpowiedź mnie zmroziła i oszołomiła:

— *Już zaliczyłam przedmiot i nie ćwiczę dalej!*

Jeśli już masz za sobą zaliczony programem przedmiot stosuj i używaj jego zasoby. Zdać i zapomnieć to marnotrawstwo! Pamiętaj też, że program studiów zakłada postępujące przyrosty wiedzy i umiejętności. Żeby więc wejść na kolejny poziom wiedzy należy mieć podstawę wiedzy z poprzedniego! Dlatego warto też zachowywać swoje notatki z poprzednich lat studiów i swoje prace zaliczeniowe. To wszystko może się przydać i z pewnością będzie użyteczne!

Kiedy jednak wydaje Ci się, że jest to mało przydatne, to pomyśl, że najmniej prawdopodobne jest przypadkowe miejsce tych treści w programie studiów. Dla programu studiów kryterium użyteczności dnia dzisiejszego jest uboczne wobec wartości wyższego rzędu — poznawczych i dydaktycznych.

Zabawa

Studia bez rozrywki i zabawy byłyby wbrew naturze, a nawet szkodliwe społecznie!

Sentymentalne wspomnienia studiów raczej nie dotyczą wykładów czy egzaminów, ale właśnie zabawy i czasu spędzanego wśród przyjaciół i znajomych. A jest w czym przebierać.

Żeby jednak spełnić cele czasu studiów warto sobie odpowiednio podzielić czas. Tak jak potrzebujemy odpowiednią ilość czasu na studiowanie i sen, potrzebujemy też i czasu na odpoczynek. Jeśli nad tym zapanujesz harmonijnie, to sukces będzie w zasięgu ręki. Jeśli jednak wymieszasz je ze sobą, to oczekiwania życiowe przerosną Cię bardzo szybko i czas studiów pójdzie na marne!

Zabawa powinna też cieszyć jej uczestników. Nie wypada upajać się używkami, tracić kontrolę nad sobą i ryzykować niechęć otoczenia, nie wspominając o zdrowiu fizycznym i psychicznym. Bawić się trzeba umieć i warto wykazać się inicjatywą. Być dobrym kompanem to znaczy być osobą towarzyską, z którą lubi się przebywać — której jest dobrze i z którą innym jest dobrze.

➤ zdać i zapamiętać? ➤ umieć i działać! ➤ smak życia ➤ umiejętność bawienia się ➤ dobry kompan

Komputer

Często słyszałem usprawiedliwienia: komputer się zepsuł, dysk do wymiany itp. Takie wyjaśnienia w dobie dysków sieciowych i backupów są mało wiarygodne. Bez komputera i dostępu do Internetu trudno dziś funkcjonować, ale awaryjność sprzętu można przewidzieć, a za postępem technicznym należy podążać. Tak jak nie wystarczy zobaczyć obrazek z obiadem na ekranie, by najieść się, tak zadane prace będą zaliczane na podstawie realnego do nich dostępu. A więc nie wystarczy mieć komputer, trzeba go jeszcze odpowiednio i bezpiecznie używać.

Obecność

Na zajęciach nie tylko należy być, ale i warto! Tu nie ma znaczenia, czy nam się to podoba, czy zajęcia nie są nudne, lub jak wygląda wykładowca. Zajęcia dydaktyczne to nie scena, choć takie takie analogie często się pojawiają, szczególnie kiedy wykładowca potrafi mocno oddziaływać na emocje studentów. Na zajęciach nie tylko warto być, ale też należy pokazać się i brać czynny udział. Wykładowcy zwykle zachęcają do tego swoimi sposobami, ale sztuka edukacyjna potwierdza, że czynny udział ma najsilniejszy walor kształcący.

Krótko podsumowując: jeśli się pokażesz z dobrej strony, to wykładowca Ciebie zauważy i zapamięta. Więcej

też wyciągniesz z takich zajęć, co przyda się na egzaminie i rozszerzy twoją wiedzę i umiejętności.

Brak obecności skutkuje nie tylko poznawczo. Wiąza się z tym różne konsekwencje, począwszy od konieczności odrabiania zajęć do (nawet!) powtarzania roku czy skreślenia z listy studentów.

Ostatnia chwila

*Im więcej masz czasu na wykonanie zadania,
tym później się za to zabierzesz!*

Ten banał odnosi się do tzw. *typowego człowieka*. Dobry student to jednak przyszła elita i powinien mieć więcej dyscypliny, by dumnie kroczyć w stronę bycia lepszym. Nie jest przypadkiem, że wykładowcy podają na początku zajęć wykaz lektur, zadania i terminy. Staraj się nad tym zapanować, a nie będzie paniki w czasie zaliczeń i sesji egzaminacyjnej. Wszelkie przesunięcia, opóźnienia i poprawki po prostu komplikują życie i zabierają czas przerwy międzysemestralnej. Czy nie lepiej wykorzystać go inaczej niż na odrabianie zaległości?!

Jakoś to będzie

Co prawda rzadko spotykana to postawa, ale jeśli zdarzy się w grupie studentów, to szybko rozpowszechni.

Objawia się wysoką falą obojętności wobec zadań i emocji sesyjnych. Podobnie jak tsunami: tym wyższy osiąga poziom im płytsza jest woda, a więc im mniejsza motywacja do studiowania tym słabsze zaangażowanie! Musisz sobie uświadomić i w chwilach wątpliwości przypominać, że Twoje postępy i sukcesy zależą od Ciebie. U innych szukaj mobilizacji a nie pocieszenia.

Dziobanie

Badania losów prymusów szkół średnich na studiach pokazują, że najczęściej nie ma w tym kontynuacji. Można z tego wyciągać wiele wniosków, ale podkreślę dwa najistotniejsze:

1. Studiowanie to nie to samo co uczenie się.

2. Podczas studiów ceni się nie tylko zdobywaną wiedzę, ale i umiejętność jej wykorzystania w nowych sytuacjach poznawczych.

Samo gromadzenie wiedzy jest mało przydatne i konstruuje homo-omnibusa! W życiu potrzebna jest jednak równowaga między wiedzą i jej zastosowaniem w nowych sytuacjach. To właśnie powoduje, że absolwent studiów potrafi rozwiązywać problemy i umie kształcić się dalej. Wiedza bowiem nie jest statyczna i ciągle się

zmienia, tak jak potrzeby jej zastosowania. Daje to szansę na studiach także tym, którzy pasję ujawnią dopiero w wybranej dziedzinie, a wcześniejszym prymusom uczenia się, by rozwijać się intelektualnie.

Pracuję

Praca daje środki do życia, ale łączona ze studiami tworzy nie lada wyzwanie. Dużym ułatwieniem dla łączenia pracy i studiów w polskim systemie edukacyjnym są studia niestacjonarne. Ich program rozłożony jest na weekendy i przewiduje wiele dodatkowych zadań do wykonania poza murami uczelni, kosztem mniejszej liczby zajęć dydaktycznych. Jeśli jednak studiuje się trybem stacjonarnym, połączenie studiów z pracą bywa uciążliwe zarówno dla studiów jak i pracy.

Można spróbować dostosować czas pracy do planu zajęć. Rozwiązanie odwrotne nie jest raczej możliwe! W sytuacji ratunkowej dopuszcza się wystąpienie do Dziekana z wnioskiem o Indywidualną Organizację Studiów.

Studia na drugim kierunku

Dodatkowy kierunek jest dla ambitnych i najzdolniejszych. Nie może jednak być wymówką do unikania zajęć — tego wykładowcy nie lubią najbardziej! Jeśli więc studiujesz drugi kierunek studiów bierz na siebie wszystkie

➤ wiedza i umiejętności
➤ odpowiedzialność
➤ rozwiązywanie problemów
➤ możliwości formalne
➤ ambicja
➤ samokształcenie
➤ drugi fakultet
➤ studia i praca

ciężary dodatkowych obowiązków, a w sytuacjach krytycznych zwróć się do opiekuna roku. Nie licz jednak na pobłażliwość, bo każdy z wykładowców może przecież zapytać: A co jest ważniejsze..?!

Legendy o wykładowcach

W każdej legendzie jest cień prawdy! Tak jak we wszystkim, trzeba jednak zachować umiar i nie ulegać nadmiernym emocjom. Legendy, a szczególnie te pełne grozy, nasilają się w trakcie sesji. Oszałamiają, dołują i zmniejszają motywację. Warto mieć do nich dystans, ale i zrównoważony szacunek. Coś przecież na ten temat poprzednicy wiedzą i próbują legendę przekazać. *Tak było, jest i będzie..!*

Dziekanat

Dziekanat zawsze i słusznie uchodzi za wszechmocny i wszechmogący. To miejsce, gdzie skupiają się wszelkie formalności i decyzje na wydziale. Najczęściej ma wyznaczone dni i godziny dla studentów oraz udostępnia potrzebującym dane, druki i formularze niezbędne do załatwienia spraw ważnych. W labiryncie biurokracji gubią się tylko nieorientowani, warto więc przed kontaktem z dziekanatem zdobyć niezbędne informacje. Służą temu tablice ogłoszeń i strona internetowa wydziału.

Jeśli jednak będziesz postępować *regulaminowo* nawet nie zauważysz istnienia dziekanatu — ominą Cię wnioski, prośby i czekanie w kolejkach.

YOLO

„Nie ma spiny, są drugie terminy”. (ang. you only live once — żyje się tylko raz)!

Ta przerażająca maksyma jest mottem cwaniaków. Ani student, ani Pan! Kombinuje i szuka wytłumaczenia dla swoich braków. Co gorsza, upowszechnia taką postawę wśród innych. Co ciekawe jednak zdarza się, że taki inicjator wcale nie osiąga tak złych wyników jak mogłoby się wydawać z jego deklaracji. Widać to często po podkrążonych oczach i nie najgorszych ocenach w sesji.

Cwaniactwo niekiedy przemknie, ale zwykle jest przez wykładowców zauważane i nie znajduje poparcia. Największa pokusa cwaniactwa będzie zbyt słaba, kiedy wiesz czego chcesz i dokąd zmierzasz. Zaliczanie stawianych wymagań w terminie to tylko kwestia planowania pracy i dyscypliny. Ważniejsze jest chyba szukać uznania i go uzyskać, między innymi dobrą oceną. Na studiach szkoda czasu na bylejakość, nie warto też ryzykować poprawkami czy przesunięciami terminów, bo przez to możesz stracić dużo czasu, na przykład wakacje.

YO

LO.

Zwrot ten ma też jednak swoją dobrą stronę — przecież rzeczywiście, żyje się tylko raz. Warto go sobie przypomnieć w momentach wymagających od nas odwagi bądź podjęcia ryzyka. Gdy przyjdzie ci wygłosić referat przed dużą grupą ludzi lub wyrazić publicznie swoje zdanie.

Ćwiczenie kciuków

*Kiedy podglądasz cudze życie na ekranie
smartfona pomyśl ile własnego przecieka Ci
między kciukami.*

Na wszystko powinien być odpowiedni czas i miejsce. Czy jeśli chciałbyś żeglować to wystarczy Ci zdjęcie jachtu na morzu? Może więc lepiej spotkać się z przyjaciółmi i rozmawiać z nimi..?!

Przeniesienie aktywności do świata wirtualnego skutkuje zwykle problemami kontaktów w życiu realnym. Równowaga wydaje się być ciągle wyzwaniem wobec wielkiego postępu cybertechnologicznego, ale także jest porywającym impulsem poznawczym. Dlaczego bowiem zachłystnięci i oczarowani osiągają tak dużą sprawność w przestrzeni techniczno-wirtualnej? Czy tylko dlatego, że tak długą to *ćwiczą*? Nie! Oni robią to z pasją!

Jeśli więc z pasją podejmiesz treść studiów może poświęcisz temu więcej czasu, a w efekcie osiągniesz więcej w życiu realnym?!

Prace kontrolne i zaliczeniowe

To zadania uzupełniające zaliczenie kursu (przedmiotu). Przyjmują formę zadania pisemnego (referat, esej) lub praktycznego uzależnionego od specyfiki przedmiotu studiów. Są to prace wyznaczone przez wykładowcę i konsultowane z nim, mają ściśle określone kryteria i termin oraz sposób prezentacji. Zachęcam nie tylko do ich terminowego wykonywania, ale też do najwyższej jakości wykonania. Bylejakość jest zaprzeczeniem ambicji, a bez tego daleko nie zajdziesz, ani na studiach, ani w przyszłym życiu zawodowym.

Prace dyplomowe

Studia to droga do zaprezentowania swoich naukowych kompetencji w pracy dyplomowej.

Jest ona efektem seminarium dyplomowego i przebiega pod kierunkiem promotora. Prace dyplomowe są recenzowane i poddawane testowi oryginalności autorskiej.

Przyjęta praca potwierdza umiejętności rozwiązywania problemów, dociekania i weryfikacji źródeł, stawiania hipotez, dowodzenia racji i wyciągania wniosków. W zależności od specyfiki kierunku studiów prace przyjmują różne formy. Zawsze jednak wymagają obrony przed komisją,

gdzie następuje weryfikacja wiedzy ze studiów i umiejętności jej stosowania w problemie podjętym w pracy.

Dobre prace dyplomowe nie tylko stawia się z dumą na półce z książkami, ale także bywają drukowane i cytowane. Stając się częścią dorobku autora potwierdzają jego kompetencje i specjalizację w wybranej dziedzinie.

Wikipedia

Wikipedia jest trochę jak substytut diety! To znakomity środek do dalszych poszukiwań, ale raczej nie cel sam w sobie. Ta piękna idea upowszechniania wiedzy i aktywności społecznej w jej gromadzeniu, powinna inspirować studentów do dalej idącej wnikliwości, realnego studiowania. Podobnie jak w innych encyklopediach prezentowany termin jest autorskim stanem wiedzy ujętym hasłowo. Nie zawsze jednak zawiera cały stan wiedzy, możliwe kontrowersje i historię dociekań poznawczych. Niezmiernie przydatne jest jednak w sytuacji zupełnego braku wiedzy na dany temat jak i, poprzez zawarte często w opisie hasła, informacje o źródłach. Dzięki temu można szukać dalej, a wtedy właśnie zaczynasz studiować dane zagadnienie i docierasz do bibliotek z artykułami i książkami. Wtedy możesz uzyskać wsparcie wykładowcy i pomocne wskazówki.

Źródeł internetowych nie ceni się na równi z pisanymi — przynajmniej na razie. Internet rozwija się niezwy-

kle szybko. Spróbuj też szukać dostępu do repozytoriów z tekstami, do których dostęp dają środowiska akademickie całego świata. Pamiętaj także, że każdą nieba-
nalną informację należy opatrzyć odnośnikiem źródło-
wym. Przy źródłach internetowych należy dodać jeszcze
datę dostępu, ze względu na ich niestałość i zmienność.

Połowinki

Dawno, dawno temu, kiedy studia nie były dzielone na
licencjat i magisterskie, studenci świętowali połowę stu-
diów. Dziś spotyka się to rzadko, choć przecież tradycja
nie do końca wymarła. Z tych licznych, w których bra-
łem udział pozostały mi miłe wspomnienia, nie całkiem
wolne jednak od zadziwienia.

Takie spotkania były pretekstem do kontaktu z wykła-
dowcami i opiekunem roku na stopie znacznie innej od
sformalizowanych zajęć. Zobaczyć ludzką twarz wykła-
dowcy było cenną wartością takich jubileuszy i spotkań.
Jeśli pojawiało się zadziwienie, to najczęściej brakiem
umiejętności prowadzenia rozmowy z wykładowcą
o czymś innym niż jego zajęcia. Umieć prowadzić roz-
mowę, nawet kurtuazyjną, to wielka sztuka wymagająca
ćwiczeń i doświadczenia. A kiedy, jak nie w praktyce
studiów to podejmować..?

Studenckie katalizatory

Praca Zespołowa

Czytasz, uczysz się, zaliczasz przedmioty i zdajesz egzaminy. Ale nie jesteś sam na tym szlaku boju o lepszą przyszłość. Wokół Ciebie są ludzie, z którymi nie tylko jest różnie, ale też możesz z nimi współdziałać. Synergia, to pojęcie kluczowe — łączenie mocy, której żadna z części nie jest w stanie osiągnąć osobno. Tylko w pracy zespołowej suma wkładu jednostek daje wynik wyższy niż ich suma. Nie wierzysz? To spróbuj wnieść pianino na czwarte piętro w budynku bez windy...

Choćby najwybitniejsze jednostki brały się za zadanie nie osiągną tego co można zrobić współdziałając z innymi. Czy jest to zadanie na ćwiczenia, czy projekt naukowy, albo plany zdobywania świata w czasie wakacji, razem jest lepiej i ciekawiej. Jeśli będziesz członkiem zespołu to uzyskasz efekt i satysfakcję jak nigdy wcześniej. Gdybyś stał się liderem zespołu, tym bardziej. Nie zapominaj jednak nigdy o uznaniu wkładu pracy innych członków zespołu, bo bez ich talentów i możliwości efekt końcowy nie byłby taki sam!

Punktualność

Bycie punktualnym jest jednym z elementarnych wymogów dobrego wychowania. Nie wypada spóźniać się na wykład, ćwiczenia czy seminarium. Jeśli jednak to się już zdarzy trzeba umieć się znaleźć w tak kłopotliwej sytuacji. Najważniejsze jest wtedy, by nie przeszkadzać uczestnikom zajęć i wejść do sali jak najbardziej dyskretnie, jeśli to możliwe. W przerwie można podejść do wykładowcy i usprawiedliwić spóźnienie dbając o przy okazji o wpis na liście obecności.

Punktualność to także terminowość wykonania zadań. Wielokrotnie nasłuchiwałem się o kataklizmach, chorobach i innych *krasnołudkach siusiających do mleka...* Cóż na to powiedzieć? Trzeba dobrze planować i być twardym! Wtedy Cię bardziej docenią!

Umiejętność mówienia i przekonywania

Rzadko w programach studiów znajdziemy odrębne zajęcia z retoryki czy erystyki, z wyjątkiem rzecz jasna tych wyspecjalizowanych. Takie umiejętności jednak są podstawowym środkiem dla przyszłych sukcesów zawodowych. W większości zajęć dydaktycznych określanych jako aktywne, czyli takich, gdzie studenci powinni wyka-

zać się bezpośrednim uczestnictwem, takie umiejętności stanowią element istotny i decydują o ich efektywności, a przy okazji zdolności osiągnięcia celu. Staraj się rozszerzać wiedzę o przekonywaniu i praktykuj ją intensywnie. Przecież w dużej mierze o sukcesie naszych zamiarów zdecyduje właśnie ta umiejętność. Idzie za tym także i zasób słownictwa, rozumienie pojęć wyspecjalizowanych oraz dykcja i odpowiednia forma wypowiedzi.

Najgorzej w tym wypadają studenci fetyszyzujący prezentacje komputerowe. Niekiedy spotykam się z takimi formami prezentacji, których autorzy czytają tekst z ekranu... Nikt tego nie słucha, bo każdy przecież umie sobie sam przeczytać! Jeśli nie umiesz poradzić sobie z taką formą, to spróbuj kogoś na próbę przekonać bez aktywnego ekranu! Okaże się najpewniej, że zaczniesz wreszcie starać się przekonać do swoich racji, a ewentualny obraz prezentacji przyjmie wtedy inną formę — wsparcia graficznego i przewodnika myśli! Tego można się nauczyć, a studia i uwagi wykładowcy będą tu najlepszym środowiskiem wspomagającym.

Słowa

Poznać po słowie, co kto ma w głowie.

To znane przysłowie jest jednoznaczne w wymowie. Ludzie inteligentni posługują się słownictwem potwierdzającym biegłość językową (pojęciową) w jakiejś dzie-

dzinie i języku potocznym. Zakres słownictwa to tylko część, za którą idzie jeszcze jakość wypowiedzi. W społeczności akademickiej wymaga się języka starannego, ścisłego i jednoznacznego, co nie wyklucza przecież barwnych metafor, aluzji, porównań i in. Logika wypowiedzi, jej staranna i przemyślana forma oraz rzeczowość argumentacji decyduje w dużej mierze o jakości i skuteczności komunikacyjnej na zajęciach, seminariach i konferencjach. Dojście do biegłości wymaga lat pracy i doświadczeń, ale studia to świetny i wymagający etap na tej drodze.

Przekleństwa

Niekiedy poza zajęciami usłyszeć można wymieniane w dialogach studenckich słowa *nieparlamentarne*. I nie są one wyrazem stosunku do studiów a raczej niedbałości, nawyku lub zubożenia zasobów językowych. Ktoś mógłby powiedzieć, że to wyraz inteligentnego posługiwania się kodem komunikacyjnym... Sądzę jednak, że to raczej niechłujstwo językowe i ucieczka w uproszczenia.

Czym innym jest przeklinanie jako emocjonalna reakcja, na poły atawistyczna, wykraczająca poza zasoby językowe kultury akademickiej. Kiedy skręcimy nogę, stłuczemy kolano fizyczny ból sięgnie do najbardziej z prostych reakcji językowych nie bacząc na wymogi kulturowe. To da się wybaczyć, choć purystom i tak stawia włosy na głowie! Niewybaczalne natomiast jest traktowanie języka arogancko, niechłujnie i w ograniczeniach znaczeniowych.

Złe słowa

Nie wypada też kierować do innych osób słów raniących: agresywnych, toksycznych, bolesnych, napastliwych. Tak używane słowa są powodem bóleści, cierpień, smutku, przyczyną reakcji depresyjnych i chorób. Życie jest bardziej złożone niż dychotomia dobra i zła. Nasze reakcje też mogą być bardziej zróżnicowane, szczególnie, gdy będziemy reagowali słownie w sposób przemyślany i wyważony, zamiast mimowolnie.

Być na bieżąco

Być na bieżąco to podstawowy paradygmat obywatelski. Studiując jestem otwarty na świat i wiedzę o jego przemianach. Uzyskuje się to nie tylko dostępem do informacji, ale też przez wprowadzenie do rozumienia i możliwego uczestnictwa w życiu innych ludzi, czego jestem przecież częścią. Jaką? Tą podmiotową czy bierną — przedmiotową? To chyba oczywiste, że należy szukać informacji o świecie najbliższym — uczelni, mieście, regionie i kraju, ale też o świecie globalnym. Myśląc przy okazji nie tylko o tym, co one mogą mi dać od siebie, ale i co ja mógłbym dać im swojego..?!

Dlatego tablica ogłoszeń na wydziale, to miejsce od którego wielu studentów zaczyna dzień, a przy okazji ściągają informacje z subskrybowanych newsletterów portali informacyjnych, w tym macierzystej uczelni szukając impulsu do działania. Warto zaglądać na strony profili

społecznościowych uczelni, wspieranych stowarzyszeń i organizacji oraz na strony swoich wykładowców.

Empatia

Empatyczny student nie przeprasza, że żyje, ale potrafi pojąć różnorodność myślenia i postępowania. Empatia jest stopniowalna, co w skrajnych postawach skłania do nadmiernego przeżywania i destrukcyjnych stanów emocjonalnych. Na uczelnianym etapie rozwoju, gdzie chęć upodobnienia się do innych jest mniejsza pojawia się szansa na wykorzystanie konstruktywnych zasobów empatycznych postaw — pozytywny stosunek do innych, chęć pomocy, zaangażowanie, pasja, współdziałanie — to cechy uskrzydlające do działania.

Smakuj kulturę

Czy wyobrażasz sobie konstruktora mostów, który nie chodzi do teatru, na wystawy i nie czyta książek? Most może by i powstał, byłby wytrzymały i nośny wymiarowo. Ale jakby wyglądał?!

Ciekawa wystawa, kolejna lektura, spektakl czy tomik wierszy to przymioty aktywności ludzi kulturalnych. Reagują na to rozszerzaniem horyzontów myślowych, witaminami estetycznymi i emocjonalnymi. Uniwersytety są zwykle w miastach dumnych ze swych

instytucji kulturalnych. Nie przechodź obok nich obojętnie, wstąp i przeżyj. Wiele z nich oferuje specjalne zniżki dla studentów, a muzea często jeden dzień w tygodniu uwalniają od opłat za bilety.

W czasie studiów możesz także znaleźć na uczelni sprzyjające środowisko do stawania się twórcą. Studenckie sceny teatralne, chóry, kabarety, zespoły muzyczne, ale także festiwale kultury studenckiej są nie tylko szansą, ale i często znakomitą początkiem wielkich karier scenicznych.

Uniwersytetom bardzo zależy na kulturze studenckiej i wspierają ją aktywnie. To właśnie z uczelni wywodzą się znane ze scen profesjonalnych kabarety, twórcy piosenek (piosenka literacka, kraina łagodności), grupy teatralne i taneczne, zespoły chóralskie. Przeglądaj tablice ogłoszeń oraz portale uczelni i aktywnie szukaj miejsca dla siebie.

Być elitą

Studiując aspirujesz do bycia przyszłą elitą kraju, Europy i świata.

Kiedyś samo studiowanie było elitarne, a pozycja po studiach zawsze kierowała do kręgu elit społecznych. Dziś, w innych warunkach społecznych, proces ten ma różne formy, ale tak samo daje szansę na pozycję społeczną. Wynika to z roli uniwersytetu w kulturze i jego społecz-

nej misji. Żeby to osiągnąć uniwersytet tworzy szczególne warunki do uczestnictwa w zdobywaniu wiedzy i umiejętności niezbędnych dla społecznego rozwoju, a zadaniem przyszłych elit jest umieć to wykorzystać.

Przyszłe uznanie wynika z wartości niebanalnej wiedzy i (zawsze cenionej) elitarności wykształcenia. I wcale nie chodzi tu o sam dyplom, choć ceni się niektóre wyżej od innych, ale od elitarności wiedzy. Żeby to osiągnąć niezbędne są dwie co najmniej aktywności: na studiach i w przyszłej aktywności zawodowej.

Studia może skończyć wielu, ale jeśli chcesz wyróżnić się i być docenionym, to staraj się by więcej osiągnąć — wiedzieć i umieć. Potwierdź to aktywnością na zajęciach i w działaniach koła naukowego. Napisz dobrą pracę dyplomową i potwierdź swoje kompetencje działalnością na rzecz innych (wolontariat, samorząd).

Sport i podróżowanie

W zdrowym ciele zdrowy duch!

Po raz pierwszy w swych doświadczeniach edukacyjnych możesz wybrać sobie dyscyplinę sportową do zajęć z kultury fizycznej! Warto to zrobić, bo starożytni z pewnością mieli rację! Poza tym możesz się wykazać w rywalizacji sportu akademickiego. A jest co robić! Uczelnia mocno wspiera sport studencki i tworzy do tego świetne warunki.

Czas studiów to także najlepszy moment na podróżowanie. Nie jest prawdą, że do tego trzeba wielkich pieniędzy! Potrzeba pasji i determinacji. Na studiach łatwiej też zebrać grupę i razem zaplanować oraz zrealizować najbardziej szalone pomysły podróżnicze. Sprzyjają temu przerwy międzysemestralne pod warunkiem jednak, że terminowo uzyskasz wszystkie zaliczenia.

Wolontariat

W czasie studiów możliwe jest także działanie na rzecz innych osób. Wolontariat to działanie nieodpłatne, ale nie bezinteresowne! Jeśli czujesz potrzebę wspierania innych, to działaj! Czas poza zajęciami daje szansę na spełnienie, satysfakcję i realny pozytywnie wpływ na poprawę życia innych ludzi. To niezwykle doświadczenie na dalsze życie, w tym na pracę zawodową. Zrób to, a nie pożałujesz części życia oddanego innym.

To ćwiczenie empatii, służby społecznej i społecznych kompetencji! Ni tylko potwierdzają wrażliwość na problemy innych, ale także społeczne umiejętności udziału w rozwiązywaniu problemów ludzi potrzebujących wsparcia.

Szansa

Masz szansę osiągnąć sukces i nie będziesz żałował, póki nie próbujesz. Zniknąć w masie innych jest wielką stratą

czasu. Zdecydowanie lepiej jest znaleźć podobnych do siebie i współpracować, żeby osiągnąć jeszcze więcej. To zawsze będzie korzystne dla przyszłości Twojej i nas wszystkich. Pamiętaj, że uczelnia daje Tobie dużo możliwości, ale niczego nie gwarantuje. Podejmij wyzwanie i wiedz, że najwięcej zależy od Ciebie! Zdobyte doświadczenia i możliwe sukcesy na pewno wpłyną na Twoje dalsze życie.

Być lepszym

Znany skoczek narciarski zapytany o czym myśli na starcie swojej konkurencji odpowiadał:

*(...) myślę o tym, żeby zrobić to jak najlepiej,
a nie o tym żeby pokonać innych.*

(cyt. z pamięci)

To proste, prawda? Konkuruj o wiedzę dla siebie a nie z innymi! Efekt przyjdzie sam i da ogromną satysfakcję!

Nie da się być lepszym na zawołanie. To trwa długo i wymaga wysiłku jak dobry trening: wytrwałości, systematyczności, niezłomności, odwagi i pokory. Zawsze się opłaca, bez względu na to, jak wymierne materialnie korzyści przyniesie. Nikt też Tobie tego nie zabierze!

Smakuj kulturę

Ciekawa wystawa, kolejna lektura, spektakl czy tomik wierszy to przymioty aktywności ludzi kulturalnych.

Reagują na to rozszerzaniem horyzontów myślowych, witaminami estetycznymi i emocjonalnymi.

Uniwersytety są zwykle w miastach dumnych ze swych instytucji kulturalnych. Nie przechodź obok nich obojętnie, wstąp i przeżyj.



Mistrz — student

Nauczyciel akademicki

To kompetentny przewodnik prowadzący swoich studentów drogą rozwijania wiedzy i umiejętności w danej dziedzinie. Poza wartościami elementarnymi etosu akademickiego cechują go też zobowiązania do życzliwości i sprawiedliwości. Jego zadaniem jest działać rzetelnie, starannie, uczciwie i kompetentnie. Niech Cię nie dziwi jednak jego srogość i stanowczość, kiedy staje się to niezbędne, ale docen też i nie trać szansy na otwartość w sprawach naukowych. Jego postawę motywuje właściwy dla edukacji akademickiej związek bycia nauczycielem i wychowawcą kształtującym dyspozycję do postępowania zgodnego z wartościami uniwersytetu.

Kontakt z nauczycielem akademickim ułatwiają, poza zajęciami programowymi, dyżury. Warto z tego skorzystać nie tylko dla uzupełnienia zaległości. Dodatkową drogą kontaktu jest poczta elektroniczna. Nie praktykuje się natomiast kontaktów telefonicznych, chyba że na numer uczelniany lub jeśli wykładowca sam o to poprosi. Jest to możliwe niekiedy w związku potrzebą szybkiego kontaktu z seminarzystami.

Promotor

Relacje studentów z mistrzem mają największe szanse na spełnienie podczas seminariów. Dokonuje się to w przygotowywaniu pracy licencjackiej, inżynierskiej (dla studentów pierwszego stopnia) i pracy magisterskiej (dla stu-

diów uzupełniających, magisterskich). Przygotowując pracę pod kierunkiem swojego promotora odbierzesz z jego strony wiele inspiracji do samodzielnego działania i odpowiednią do tego opiekuńczość. Możesz także spodziewać się na seminariach specyficznego dla seminariów zaangażowania i także krytyki konstruktywnej, dla doskonalenia warsztatu poznawczego. Promotor staje też na straży rzetelności, uczciwości i dba o poziom prac swoich studentów. Będąc otwartym na swobodne wyrażanie opinii w sprawach naukowych jest jednak wymagający dla rzeczowej argumentacji i terminowości wykonywania zadań.

Możesz więc liczyć na wiele dając z siebie jeszcze więcej niż na co dzień. Kiedy jednak odczujesz jakiegokolwiek zwątpienie czy niepewność zastanów się ile w nich jest ograniczeń tkwiących w Tobie. Z pozostałymi idź do promotora i z pewnością uzyskasz życzliwe wsparcie. Kiedy po licznych seminariach, konsultacjach i zatwierdzaniu kolejnych części Twoja praca zostanie przyjęta przez promotora, staniesz przed ostatnim egzaminem na studiach — egzaminem dyplomowym.

Egzamin dyplomowy

Taki egzamin następuje po spełnieniu wszystkich wcześniejszych wymogów formalnych przewidzianych programem studiów, a więc zdobyciu zaliczeń, zdaniu egzaminów i przedstawieniu pracy dyplomowej. Praca dyplomowa musi uzyskać pozytywną opinię promotora oraz recenzenta. Pod względem formalnym to wydarzenie najwyższej rangi dla każdego studenta i przebiega w sposób nieprzypominający dotychczasowych egzaminów. Będąc podsumowaniem całych studiów taki egzamin odbywa się przed kilkusobową komisją i składa z treści studiów i przedmiotu pracy badawczej potwierdzonej przedłożoną komisji rozprawą (licencjacką, inżynierską, magisterską).

Przyjęty przez komisję egzamin oznacza nadanie odpowiedniego tytułu zawodowego i faktyczne zwieńczenie studiów. Komisja jest też zobowiązana do poinformowania o ocenie egzaminacyjnej oraz średniej ocen z całych studiów, co zostanie także zapisane w dyplomie ukończenia studiów.

Sumienność, rzetelność, dociekliwość i systematyczność to podstawowe motywy aksjologiczne prowadzące do sukcesu ukończenia studiów.

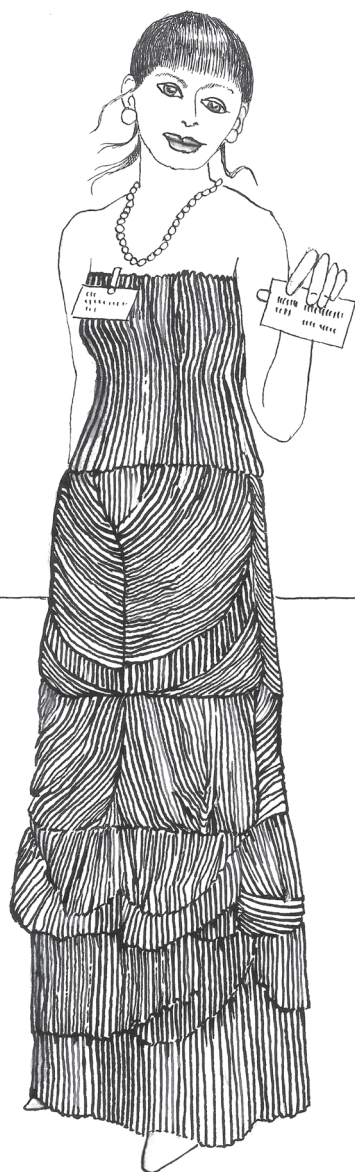
Absolutorium

To podsumowanie studiów. W każdej uczelni jest uroczystą ceremonią wieńczącą sukces każdego z osobna i wszystkich studentów danego rocznika studiów. Organizatorem tej uroczystości jest samorząd studencki, który dba o to, by tradycji stało się zadość i miała ona odpowiednią oprawę. To nie jest jednak uroczystość dla samych studentów, ale także, a może przede wszystkim dla ich rodzin i znajomych. Studenci w togach i biretach, w majestacie J.M. Rektora i władz dziekańskich odbierają stosowny dokument, a wyróżnieni nagrody. Uroczystości towarzyszą pożegnalne mowy, przemówienia i śpiewanie pieśni akademickich.

Dużą satysfakcję można uzyskać słysząc przy swoim nazwisku tytuł wieńczący kończony etap studiów. Warto więc finalizować studia w terminie i nie czekać na innych.

Podczas absolutorium Wy i bliscy usłyszycie, że zrobiliście co należy (a niektórzy nawet więcej) i możecie z dumą iść dalej po swoje sukcesy życiowe. Widząc władze uczelni, wydziału i swoich wykładowców docenicie wtedy co uniwersytet wam dał. Pomyślcie wtedy co wy możecie dać teraz i w przyszłości swojej uczelni?!

Najbardziej oczekiwana będzie wasza postawa życiowa, umysł niepodatny na banały, racjonalność postaw i nieustające dążenie do kształcenia się dalej!



Źródła i literatura inspirująca:

- Baszkiewicz Jan, *Młodość uniwersytetów*, Wyd. Żak, Warszawa 1997
- Benoit Christine, *Savoir-vivre dla zaawansowanych. 6 etapów dochodzenia do sukcesu*, Klub Dla Ciebie, Warszawa 2008
- Brzeziński Jerzy Marian, *O powinnościach uniwersytetu*, (tekst wykładu inauguracyjnego w Akademii Ignatianum w Krakowie, na rok akademicki 2014/2015), Horyzonty Wychowania, 2014 vol. 13, No 28, źródło: http://www.staff.amu.edu.pl/~brzezuam/teksty/O_powinnosciach_uniwersytetu.pdf (dostęp: 14.09.2017)
- Brzeziński Jerzy, *Etos akademicki — między tradycją i wyzwaniem współczesności*, tekst wykładu wygłoszonego na Uniwersytecie Gdańskim 1.10.2010 z okazji uroczystości nadania autorowi dyplomu doktora honoris causa
- *Dobre obyczaje w kształceniu akademickim*, pod redakcją Kazimierza Kłoca i Ewy Chmieleckiej, Materiały z ogólnopolskiej konferencji zorganizowanej w dniach 20-21 maja 2004 roku w Akademii Ekonomicznej w Krakowie

- *Etos edukacji w XXI wieku: zbiór studiów*, red. Ireny Wojnar, Komitet Prognoz „Polska 2000 Plus” przy Prezydium PAN, Elipsa, Warszawa 2000
- France Melissa Dorfman, *Etykietnik towarzyski Kubusia Puchatka*, przekł. i adapt. Ewelina Jagła, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001
- Garczyński Stefan, *Współżycie łatwe i trudne*, Iskry, Warszawa 1978
- Garczyński Tadeusz, *Sztuka życia*, Wydawnictwo przemysłu lekkiego i spożywczego, Warszawa 1961
- Kamyczek Jan, *Grzeczność na co dzień*, Warszawa 1976
- *Kodeks DOBRE PRAKTYKI W SZKOŁACH WYŻSZYCH*, opracowany przez Fundację Rektorów Polskich uchwalony przez Zgromadzenie Plenarne Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich 26 kwietnia 2007 r.
- *Konstytucja RP*, Art. 70 p. 5: „Zapewnia się autonomię szkół wyższych na zasadach określonych w ustawie”.
- *Magna Charta Universitatum*: <http://www.magna-charta.org>

- Marcjanik Małgorzata, *W kręgu grzeczności: wybór prac z zakresu polskiej etykiety językowej*, Wyd. Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2001
- Miller Samantha, *E-mailowy savoir-vivre*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2003
- Pietkiewicz Edward, *Dobre obyczaje*, IWZZ, Warszawa 1987
- Pietkiewicz Edward, *Konferencje. Sztuka przemawiania i dyskutowania*, Centrum Informacji Menedżera, Warszawa 1997
- Pietkiewicz Edward, *Savoir-vivre dla każdego*, Diogenes, Warszawa 1997
- Post Peggy, *Księga dobrych obyczajów*, t. 1, Cartalia Press, Poznań-Warszawa 2007
- Robinson Ken, *Uchwycić żywioł. O tym jak znalezienie pasji zmienia wszystko*, Wyd. Element, Gliwice 2017
- Rojek Tadeusz, *Życie towarzyskie i domowe: nowy savoir-vivre*, Książka i Wiedza, Warszawa 2003
- Stempa Andrzej, *Mowa słowa. Sztuka przekonywania przez telefon*, Helion, Gliwice 2008

- Stróżewski Władysław Antoni, *O idei uniwersytetu*, w: tegoż, *W kręgu wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1992
- Sztompka Piotr, *Autonomia — fundament kultury akademickiej*, Pauza Akademicka, Numer 388, 8 czerwca 2017
- Sztompka Piotr, *Uniwersytet współczesny; zderzenie dwóch kultur*, NAUKA 1/2014
- *Tożsamość, odmiennność, tolerancja a kultura pokoju*, red. nauk. Jerzy Kłoczowski, Sławomir Łukasiewicz, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 1998
- Walewski Łukasz, *Przywitaj się z królową. Gafy, wpadki, faux pas i inne historie*, Dom Wydawniczy SQN, Kraków 2015
- Zacker Christina, *Do sukcesu przez mowę: sztuka konwersacji i nie tylko...*, tł. z jęz. niem. Małgorzata Mirońska, Filar, Warszawa 2001
- Zgółkowie Halina i Tadeusz, *Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Książka i Wiedza, Warszawa 2004
- Żuchowski Henryk Ryszard, *Słownik savoir-vivre'u dla Pana*, Wyd. Polihymnia, 1994

Ilustracje
Przemysław Mrowiński

Projekt graficzny i skład tekstu
Eliza Lissewska

Copyright
© by Piotr Lissewski, 2018
© by Przemysław Mrowiński, 2018

ISBN 978-83-65817-37-2

Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM